

Kraków, czwartek 30 sierpnia 1962

U Thant przybywa dziś z oficjalną wizytą do Polski

Dzisiaj we wczesnych godzinach popołudniowych przyjeżdża do Polski z wizytą oficjalną pełniący obowiązki sekretarza generalnego ONZ — U Thant. W pierwszym dniu pobytu w Warszawie U Thant złoży wizytę oficjalną. Wczoraj minister spraw zagranicznych Adam Rapacki wyraża przyjęcie na cześć gościa.

U Thant jest Birmańczykiem. Urodził się w 1909 r. w mieście Pantanau w pobliżu stolicy kraju — Rangunu. Studia odbył na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Ranguńskiego.

Szeroka działalność polityczna U Thanta wymierzona była zawsze przeciwko poczynaniom sił kolonializmu i imperializmu, służyła sprawie współistnienia między państwami o różnych systemach społecznych.

Obecna wizyta p. o. sekretarza generalnego ONZ w Polsce nie jest pierwszą. W r. 1955 gościł on w Warszawie jako doradca ówczesnego premiera Birmy — U Nu.



U Thant
p. o. sekretarza gen. ONZ

Prez. Kennedy przyjął z zadowoleniem propozycję ZSRR wstrzymania prób nuklearnych z dniem 1 stycznia 1963 r.

W środę odbyła się cotygodniowa konferencja prasowa prezydenta Kennedy'ego.

Na wstępie konferencji prezydent Kennedy złożył oświadczenie w sprawie zakazu doświadczeń nuklearnych, stwierdzając m. in., że „jest szczęśliwy, że może zakomunikować, iż z dniem 1 stycznia 1963 roku jest rozważana przez ZSRR data wstrzymania wszelkich doświadczeń nuklearnych z dniem 1 stycznia 1963 roku jest rozsądna” oraz, że Stany Zjednoczone „wspólnie ze wszystkimi zainteresowanymi stronami dążą do maksimum wysiłków, by zawrzeć skuteczne porozumienie”.

Z dalszej wypowiedzi Kennedy'ego wynikało jednakże, że nie cofa się ani na jotę, jeśli chodzi o dotychczasowe stanowisko USA w tej sprawie i że nie zamierza wysunąć żadnych dodatkowych kom-

promisowych propozycji. Kennedy poparł w całej rozciągłości i bez jakichkolwiek zmian oba amerykańskie projekty układu, złożone w Genewie.

W dalszym ciągu konferencji, prezydent Kennedy oświadczył, że przed rozpoczęciem się w dniu 18 września br. XVII Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, spotkają się w Waszyngtonie ministrowie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i Niemiec zachodnich.

Zapytany, czy przewiduje spotkanie z premierem Chruszczowem, gdyby ten przybył na otwarcie XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, Kennedy oświadczył, iż sprzecywał swoje stanowisko na poprzedniej konferencji prasowej, kiedy to stwierdził, że o ile premier ZSRR przybyłby do Nowego Jorku, to gotów byłby się z nim spotkać. Prezydent USA zaznaczył jednak, że dotychczas nie mu nie wiadomo o zamiarze premiera Chruszczowa przybycia na sesję ONZ.

Omawiając sprawę Kuby, Kennedy ponownie stwierdził, że nie mu nie wiadomo o temacie rzekomego przybycia na Kubę oddziałów radzieckich. Na Kubie — dodał on — działają jedynie misje wojskowa i techniczna ZSRR.

Sprawa thalidomidu na międzynarodowym zeździe lekarzy

Centralnym punktem obrad kongresu lekarzy w Meranie, który zakończył właśnie swoje prace, było sprawozdanie ordynatora kliniki pediatrycznej uniwersytetu bońskiego, prof. Weickela na temat wpływu thalidomidu na deformowanie płodu.

Uczony dowiódł na podstawie niezwykle obszernego materiału naukowego, że thalidomid wpływa niszczycielsko na płód w okresie od 31 do 39 dnia ciąży, tzn. w czasie kiedy zaczynają się formować członki. Przyczyną procesu deformacji jest fakt, że thalidomid niszczy witaminę „B-2”, niezbędną dla prawidłowego kształtowania się płodu, wchodząc na jej miejsce do formującego się organizmu.

NRF największym „eksporterem” dzieci

Według zachodniemieckiego dziennika „Der Mittag”, Niemcy zachodnie są największym na świecie „eksporterem” małych dzieci. Od 1945 r. dziesiątki tysięcy dzieci urodzonych w NRF zostało bowiem zaadoptowanych za granicą.

Z danych statystycznych wynika, że co trzecie zaadoptowane dziecko zachodniemieckie znalazło rodziców nie w NRF, lecz za granicą.

24 osoby ranne w 2 godzinnych walkach na ulicach Algieru

Demonstracje na rzecz utworzenia rządu i zapobieżenia dalszemu rozlewowi krwi

ALGIER

W środę po południu na ulicach kontrolowanego przez dowództwo wilaj 4 Algieru,

doszło do dwugodzinnych walk ulicznych. Strzelanina rozpoczęła się na przedmieściu Kazba, podczas rewizji przeprowadzanej przez patrol wojskowy. Jak już podawaliśmy, w ostatnich dniach władze wilaj 4 przeprowadziły masowe aresztowania wśród zwolenników Biura Politycznego.

Według doniesień agencji, podczas wczorajszego starcia ranne zostały co najmniej 24 osoby. Po dwugodzinnych walkach w dzielnicy Kazba, strzelanina przeniosła się w okolice poczty głównej. Władze wilaj 4 w ogłoszonym w Algierze komunikacie obarczają Biuro Polityczne winą za wczorajsze rozruchy, wywołane, zdaniem władz wojskowych, przez komisarzy Biura. W wilaj 4 wprowadzona została następnie godzina policyjna, która miała położyć kres starciom między oddziałami wojskowymi, a zwolennikami Biura i ludnością.

W godzinach wieczornych jednak na ulicach Algieru odbyła się — mimo godziny policyjnej — masowa demonstracja z udziałem kilku tysięcy mieszkańców miasta, którzy wznosili okrzyki: „Siedem lat wojny wystarczy”. Oddziały wojskowe zostały wyprowadzone z koszar, nie otrzymały jednak rozkazu strzelania do demonstrantów. Demonstranci wznosili okrzyki na cześć Biura Politycznego i Ben Belli oraz na rzecz szybkiego utworzenia rządu w Algierii, aby zapobiec chaosowi i przelewowi krwi.

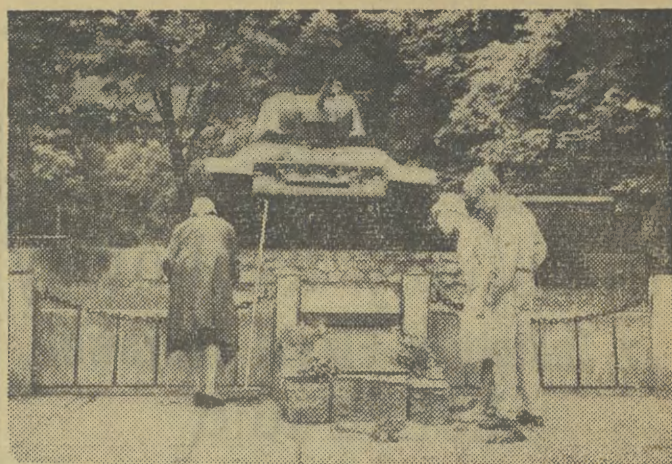
Według doniesień z Algieru dowództwo garnizonu francuskiego w tym mieście dopuściło się wczoraj wyraźnego pogwałcenia układów w Evian, mieszając się w wewnętrzne sprawy Algierii. Oddziały francuskie opuściły koszary i zajęły pozycje na szosach dojazdowych do miasta. Dopiero późnym wieczorem wycofały się do koszar.

Wspólne dowództwo wojskowe Jordanii i Arabii Saudyjskiej

LONDYN

Jordania i Arabia Saudyjska w podpisaniu w Ammanie porozumienia uzgodniły utworzenie wspólnego dowództwa wojskowego. Układ ten podpisany został po trzydniowych rozmowach króla Husseina z królem Saudem.

Michael, wspaniały kot, liczący sobie już 9 lat, zdobywający nagrodę na wystawie we Francji otrzymał ekwiwalent swej wagi — w złocie.



Westerplatte. Na pamiątkowej płycie ustawiono w roku bieżącym czołg z Brygady Panczernej im. Obrońców Westerplatte. Wjechał on pierwszy do Gdańska w 1945 roku. CAF — fot. Kopeć

Nkrumah dożywotnio prezydentem?

AKRA

Na swej najbliższej sesji, która rozpocznie się 4 września, Zgromadzenie Narodowe Ghany obradować będzie nad projektem pozostawienia Kwame Nkrumaha dożywotnio na stanowisku prezydenta. Jak wiadomo, Nkrumah został wybrany pierwszym prezydentem Ghany w lipcu 1960 roku na przeciąg 5 lat.

Na zbliżającej się sesji parlament Ghany rozpatrzy także wniosek dotyczący wprowadzenia w Ghanie systemu jednopartyjnego.

Największy most samochodowy — na rzece Hudson

NOWY JORK

Po czteroletnim okresie prac montażowych otwarto w środę w Nowym Jorku drugi poziom mostu im. Waszyngtona na rzece Hudson, łączącego Nowy Jork ze Stanem New Jersey. Nowy wiadukt posiada 6 tras samochodowych, a oba poziomy razem — 14 tras. Jest to największy most samochodowy wybudowany dotychczas na świecie.

9 października ślub Edith Piaf

PARYŻ

Śpiewaczka francuska Edith Piaf ustaliła już podobno ostatecznie datę swego ślubu z piosenkarzem greckim 23-letnim Theo Sarapo. Ślub ma nastąpić 9 października br. w Paryżu. Jak wiadomo Edith Piaf ma 46 lat.

Jutro o godz. 15-tej
na Placu Szczepańskim
wielki wiec antywojenny

Załogi zakładów pracy podejmują rezolucję

W przededniu 23 rocznicy hitlerowskiego najazdu na Polskę, w krakowskich zakładach pracy odbywają się liczne masówki, na których załogi podejmują rezolucje. Treścią ich jest wola walki o trwały pokój i protest przeciwko wojnie. „Wierzmy, że idea pokojowego współzycia zwycięży i nigdy więcej nie powtórzy się tragiczny wrzesień 1939 roku” — czytamy w rezolucji załogi KRAKOWSKICH ZAKŁADÓW SODOWYCH. „Dość wyścigu zbrojeń. Żadamy powszechnego i całkowitego rozbrojenia wszystkich państw” — głosi rezolucja podjęta przez załogę KRAK. FABRYKI KABLII. „Łączymy się ze wszystkimi narodami, ze wszystkimi ludźmi dobrej woli i głosimy na cały świat: „Nie chcemy wojny, chcemy pokoju i utrzymamy go” — to konkluzja niemal wszystkich rezolucji, podejmowanych przez załogi zakładów pracy Krakowa i województwa.

Przypominamy, że jutro tj. 31 sierpnia, odbędzie się na pl. Szczepańskim o godz. 15 wielki wiec zorganizowany w przeddzień 23 rocznicy napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę. Wiec zgaj przewodniczący Krak. Miejskiego Komitetu FJN — A. KURZ, przemówienie wygłosi prze-

(Dokończenie na str. 2)

Egipt wystąpi z Ligi Arabskiej?

W czwartek rano przyjechała do Kairu delegacja egipska na konferencję Rady Ligi Arabskiej w Shtura (Liban), która we wtorek opuściła obrady. Krok ten, według oświadczenia szefa delegacji, Deiry, miał zademonstrować wobec państw arabskich protest delegacji egipskiej przeciwko ostrym atakom na Egipt ze strony Syrii podczas obrad w Shturze.

Próby mediacji podjęte w dniu wczorajszym przez sekretarza generalnego Ligi, Hassoune, nie powiodły się. Oficjalna agencja egipska, MEN w doniesieniach ze Shtury domaga się, aby Rada podjęła zdecydowane kroki w związku z „kampanią fałszywych oskarżeń i kalumni przeciwko Egipcjom” prowadzoną przez Syrię. Przewodniczący delegacji egipskiej, Deiry oświadczył w Kairze, że w przeciwnym wypadku Egipt zdecydowany jest wystąpić z Ligi Arabskiej, co zdaniem obserwatorów byłoby ostatecznym ciosem dla projektów jedności świata arabskiego.

Rezbucowa Huty im. Lenina

Przyspieszenie budowy V wielkiego pieca

Jak się okazało do pełnej realizacji planu produkcji stali w 1965 roku potrzeba około 700 tys. ton surowki. Według oceny Ministerstwa Przemysłu Cieżkiego, największe możliwości zwiększenia produkcji surowki ma Huta im. Lenina. W związku z tym rozważana jest sprawa ewentualnego przyspieszenia uruchomienia V wielkiego pieca. Oznaczałoby to ogromny wzrost zadań dla budowniczych Huty im. Lenina w nadchodzącym roku.

Wczoraj odbyły się w tej sprawie wstępne rozmowy kierownictwa Huty z wiceministrem F. KAIMEM. W konferencji uczestniczył i sekretarz KW PZPR poseł L. MOTYKA. W czasie konferencji rozważano również bieżące sprawy dotyczące rozbudowy kombinatu i zapewnienia środków na niezbędne inwestycje pomocnicze — m. in. konieczność budowy magazynów materiałów ogólnotrwałych oraz bazy technicznej dla Hutniczego Przedsiębiorstwa Remontowego, którego działalność ma ogromne znaczenie dla prawidłowej pracy Huty im. Lenina. (n)

Incydent na granicy syryjsko-izraelskiej

Na granicy syryjsko-izraelskiej rozegrał się w środę incydent w którego wyniku zabity został żołnierz izraelski.



Jutro Kraków będzie pod wpływem wylu. Zachmurzenie zmienne, możliwe drobne, przelotne opady deszczu. Rano zamglenia. Wiatr zachodni i północno-zachodni 6-10 m/s. Temperatura 17-20 st. C.

"Kasa radowa" przechowuje związki promieniotwórcze

Neutrony badają wilgotność murów

Izotopy strzegą jakości nawozów sztucznych

Krakowscy naukowcy z Instytutu Fizyki Jądrowej konstruują nowoczesne aparaty dla przemysłu i medycyny

Instytut Fizyki Jądrowej PAN w Krakowie — jedna tego typu placówka w kraju — prowadzi głównie badania podstawowe i eksperymentalne z zakresu nowoczesnej „fizyki atomowej”. Jednocześnie, obok tych trudnych do zrozumienia dla przeciętnego laika badań, krakowscy naukowcy z roku na rok zacieśniają więź z praktyką: z bezpośrednimi potrzebami fabryk, szpitali itp.

Wyrazem tego jest skonstruowanie przez nich wielu modeli nowoczesnych aparatów i urządzeń, mających bezpośrednie zastosowanie w gospodarce. Jednym z takich urządzeń jest np. zbudowana w Instytucie specjalna „kasa radowa” — pomieszczenia dla przechowywania związków promieniotwórczych. Urządzenie to rozpoczęło już pracę w Instytucie Onkologii w Krakowie. „Kasę” taką pokazaliśmy w br. na wystawie w Moskwie, zorganizowanej z okazji odbywającego się tam

Międzynarodowego Kongresu Onkologów. Urządzenie to spotkało się z dużym zainteresowaniem zagranicznych lekarzy-naukowców.

Dla przemysłu znaczne korzyści może oddać opracowana w Instytucie metoda badania wilgotności murów za pomocą rozproszonych neutronów. Metoda ta zdała już egzamin praktyczny przy ratowaniu szeregu zabytkowych obiektów i zaczyna się ją wprowadzać do odlewnictwa.

Wspólnie z Zakładami Azotowymi w Tarnowie oraz placówką naukowo-badawczą Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu prowadzi fizycy jądrowi badania nad konstrukcją specjalnej aparatury do radiometrycznego oznaczania zawartości potasów w nawozach azotowych, co nie pozostanie bez wpływu na technologię i jakość wytwarzanych nawozów.

Spośród wielu lnych aparatów wykonanych w Krakowie, szczególne znaczenie posiada tzw. stabilizowany zasłacz wysokiego napięcia dla scyntylacyjnych liczników promieniowania jądrowego — jedno z podstawowych urządzeń fizyki jądrowej o niezwykle szerokim zastosowaniu. Zadaniem tego skomplikowanego urządzenia jest niwelowanie wahań napięcia, które przy pewnych doświadczeniach nie mogą przekraczać 0,01 proc. Liczniki tego rodzaju — obok szerokiego zastosowania w fizyce jądrowej — używane są również np. w lecznictwie, gdzie istnieje konieczność dokładnego ustalania „porcji” promieniowania podawanego chorym.

Komendant Berlina przejął dowództwo nad brygadą wojsk granicznych

Na apelu wojskowym, który odbył się w środę w stolicy NRD nowo mianowany komendant Berlina, gen. Poppe przejął pod swoje dowództwo brygadę wojsk granicznych podległą dotychczas Ministerstwu Spraw Wewnętrznych NRD. W uroczystości uczestniczył wiceminister obrony NRD, gen. Wagner.

Co slychać?

ZYWE zainteresowanie w licznych krajach świata wzbudza ciekawy pomysł regulaminowy, wprowadzony na kongresie inżynierów — specjalistów od akustyki, odbywającym się w Kopenhadze. Gdy któryś z mówców przekracza czas, jaki przeznaczono na jego wystąpienie, interweniuje specjalny aparat automatyczny, uruchamiający płytę gramofonową z uroczystymi dźwiękami jednej z symfonii Haydna. Okazuje się, że racjonalizacja możliwa jest w każdej dziedzinie. Ciekawe tylko, jaka melodia odpowiedziałaby najlepiej legionowi naszych specjalistów od tajemniczych wystąpień na zebraniach. Może „Góralu czy ci nie żal”?

MIESZKAŃCY miejscowości Gävle w Szwecji złożyli pod adresem zarządu miejskiego petycję, w której domagają się, aby kobietom... tysiąc przynależna została subwencja na zakup peruk. Dziwne to, na pierwszy rzut oka, żądanie spowodowane jest tym, iż wyżej wymieniony zarząd miejski już od lat udziela subwencji kobietom otyłym na zakup gorssetów. Oto zamiłowanie do estetyki, godną najwyższej pochwały.



Dr Frank Wołk, dyrektor Vegetariańskiego Ośrodka Badań w Garstone (W. Brytania) pije mleko nie pochodzące od żadnego ssaka ziemskiego. Sposób produkcji „sztucznego” mleka jest następujący: zielone liście porcie i zalane wodą podgrzewa się dla oddzielenia białka, do której dodaje się witaminy, sole mineralne, tłuszcze roślinne, węglowodany i... powstaje mleko. Z końcem br. rozpocznie się produkcja sztucznego mleka w płynie, w proszku i skondensowanego.

Jaką dawkę promieniowania wchłonęli Nikołajew i Popowicz podczas wyprawy w Kosmos?

Jak się okazuje, Andrian Nikołajew i Paweł Popowicz, wchłonęli podczas kilkudniowej wyprawy w Kosmos mniej szkodliwego promieniowania niż pacjent w szpitalu podczas kilkuminutowego prześwietlenia rentgenem.

Prof. W. I. Jazdowski, który na konferencji prasowej w Moskwie poinformował dziennikarzy o medyczno-biologicznych aspektach lotu dwóch kosmonautów, powiedział, że łączna dawka radiacji, jaką otrzymali w ciągu 4 dni poza Ziemią Andrian Nikołajew, wyniosła około 50 miliradów (milirad jest jedną tysięczną rada, jednostki absorpcji promieniowania). Popowicz, który leciał 3 doby, wchłoniął około 36 miliradów.

Taka ilość promieniowania nie przewyższa tzw. dopuszczalnej dawki, obowiązującej personel gabinetów rentgenowskich, wahał się w różnych krajach między 100 a 200 miliradami na tydzień.

Więcej radiacji niż Nikołajew i Popowicz wchłaniał np. pacjent podczas prześwietlenia czaszki (180 miliradów) czy lotnik siedzący przed nąfosforowanym przyrządem (54 milirady w ciągu 40 lotów transatlantycznych).

Lot dwutygodniowy po takiej samej orbicie (180—250

km od Ziemi) oznaczałyby wchłonięcie około 170 miliradów. Jeśli założyć, że jeden kosmonauta znajdzie się poza Ziemią nawet 10 razy w ciągu swego życia, to i tak powyższa dawka nie powinna być dlań groźna.

Co innego loty po wyższych orbitach. Na wysokości około 600 kilometrów zaczyna się obszar radiacji okołoziemskiej. Samo promieniowanie X z wirujących tam elektronów, jak się oblicza, naszpikowałoby człowieka dawką sięgającą dwóch radów na godzinę. Długotrwały pobyt w obszarze powyżej 600 km byłby więc niemożliwy bez umieszczenia na statku specjalnych osłon.

Adenauer:

W. Brytania będzie odgrywała drugorzędną rolę w bloku zachodnioeuropejskim

Londyński korespondent TASS pisze:

Wtorkowe wystąpienie Adenauera w telewizji podzielało w Londynie jak wybuch bomby. Za polityczne upokorzenie Wielkiej Brytanii uznano słowa Adenauera, że nawet jeśli zostanie ona dopuszczona do Wspólnego Rynku, będzie odgrywała jedynie drugorzędną rolę w politycznym bloku państw zachodnioeuropejskich, na którego czele zamierzają stanąć Niemcy zachodnie i Francja.

Sprawa ta znalazła swoje odbicie również w prasie brytyjskiej. „Cóż za banda! Jakże poniżenie!” — pisze „Daily Express”.

Sukces na skalę europejską

Już przystąpiono do budowy linii o napięciu 400 kV która prześle prąd z Turoszowa w głąb kraju

W dniu wczorajszym pisaliśmy na temat prób dokonywanych w Zakł. Bud. Sieci Elektrycznych w Krakowie nad słupami, które mają znaleźć się na trasie wyprowadzającej energię elektryczną z Turoszowa. Dziś możemy poinformować Czytelników, że w przededniu „Święta Energetyka” brygady robotce przystępują do budowy 300 km linii, która służyć będzie do odbierania z Turoszowa energii elektrycznej i przesyłania jej w głąb kraju. Zaznaczyć trzeba, że roboty ziemne i fundamentowe są już w pełnym toku a dzięki nowoczesnym metodom pracy osiągniętych niespotykane dotąd u nas tempo. Nowa magistrala posiadać będzie 400 kilowoltów. Takim sukcesem legitymują się tylko nieliczne kraje europejskie. Przy pomocy tej linii będzie można wyprowadzić z Turoszowa pierwszych 600 megawatów mocy.

Planowana magistrala posiadać musi słupy o odpowiedniej konstrukcji. Ich wysokość wyniesie 12 pięter. Krak. Zakł. Konstrukcji Stalowych, które obchodzą właśnie 10-lecie swego istnienia, są wykonawcą słupów. Dzięki zmniejszeniu ciężaru słupów zaoszczędzone zostaną poważne ilości wysokogatunkowej stali. (bp)

Łódzcy chemicy sporządzili już apreturę na polskie koszule „non iron”

Dużym osiągnięciem grupy inżynierów z Łódzkich Zakładów Chemicznych jest opracowanie nowego środka do uszlachetniania tkanin typu non-iron. Reaktant „Antimnon-R” — tak bowiem został nazwany nowy środek — wyprodukowano w oparciu o surowce krajowe. Preparat ten nie ustępuje zagranicznym, dodatkowym zaś jego walorem jest to, że w znacznie mniejszym stopniu niż zagraniczne środki obniża wytrzymałość tkanin. Tak więc pozwala produkować tkaniny niemieckie o dużej trwałości.

Epidemia paraliżu dziecięcego we Włoszech

Wśród 18 tysięcy mieszkańców sycylijskiego miasteczka Leonforte w prowincji Palermo panuje najwyższe zaniepokojenie. Z dnia na dzień rozszerza się tam epidemia paraliżu dziecięcego. Zachorowało dotychczas 19 dzieci, z czego czworo już zmarło.

Za pokojem, przeciwko wojnie

Załogi zakładów pracy podejmują rezolucje w 23 rocznicę września 1939

(Dokończenie ze str. 1)

wodniący WK FJN — poseł L. MOTYKA, po czym przedłożona będzie rezolucja.

W wieceu wezmą udział pracownicy krakowskich fabryk i instytucji wszystkich dzielnic, którzy zjednoczą się w dzień Grzegorzki — godz. 14.10, przy Al. Daszyńskiego, Kleparz — godz. 13.40 przy ul. Krowoderskiej, Nowa Huta — godz. 13.40 przy Al. Marchlewskiego, Podgórze — godz. 13.00 przy Rynku Podgórskim, Stare Miasto — godz. 13.30 przy ul. Sławkowskiej, Zwierzyniec — godz. 13.40 przy Al. Puskina, zbiórka grupy członków ZBoWiD nastąpi przed lokalem przy ul. Wielopole 15 w godz. 14.30.

W tym samym dniu, w godzinach popołudniowych i wieczornych odbędą się capstrzyki; krakowska młodzież proszona jest o wzięcie jak najliczniejszego w nich udziału. Uczniowie nowohuckich szkół zawodowych i średnich ogólnokształcących zjednoczą się w swoich szkołach, by przejść w pochodzie nad Zalew, gdzie zaplonie ognisko. Miejscem zbiórki dla młodzieży Grzegorzki i Starego Miasta będzie plac przed Halą Targową (godz. 18.30), skąd uczestnicy capstrzyki przejdą na dziedziniec wawelski, gdzie również zaplonie ognisko; Kleparz: zbiórka młodzieży ZMS: przed KD ZMS, Al. Słowackiego godz. 18, harczerzy: ul. Jaracza, również godz. 18. Młodzież tej dzielnicy weźmie udział w wieczornym zorganizowanej w sali Klubu Oficerskiego przy ul. Odrowąża. Zbiórka młodzieży Podgórze: godz. 18.30 na Rynku Podgórskim (ognisko: na terenie b. obozu koncentracyjnego w Płaszowie), zaś dla młodzieży Zwierzyniec: godz. 19 na deptaku przy Al. Puskina (ognisko w Parku Jordana).

Również w najbliższy piątek, w KDK wygłoszona będzie o godz. 18.30 okolicznościowa prelekcja oraz wyświetlony film pt. „Wrzesień 1939 — tak było”.

Kronika wypadków

W miejscowości Zawada (pow. brzeski) w czasie wyprzedzania autobusu PKS zderzył się dwa motocykle. Józef Syrakula (lat 19, zam. w Zawadzie) doznał złamania ręki, a 17-letni Józef Cierniak (zam. w Jadownikach Mokrych) — pęknięcia podstawy czaszki. Ustalono, że winę za wypadek ponosi J. Cierniak, który jako trzeci usiłował wyprzedzić autobus i drugi motocykl. W Tencynie (pow. Żywiec) została potrącona przez samochód doznając złamania kości ręki i nogi 11-letnia Anna Hyla, zamieszkała w tej miejscowości.

Z kraju

MINISTER leśnictwa i przemysłu drzewnego wydał ostatnio zarządzenie w sprawie uznania za nowy rezerwat przyrody 4,7 ha obszaru położonego o ok. 15 km od miejscowości Kiczarowo, pow. Stargard. Rezerwat noszący nazwę „Ozy Kiczarowskie” stanowią dwa wzgórza, tzw. ozy czyli twory polodowcowe składające się z glin żwałowych, piasków i kamieni. Jest to pierwszy tego typu w kraju geologiczny rezerwat przyrody.

SEISMOGRAFY śląskiego planetarium i obserwatorium w Chorzowie zanotowały dokładnie przebieg trzęsienia ziemi, które nawiedziło we wtorek strzeżone Morza Śródziemnego. Początek wstrząsu zanotowano o godz. 11.02 wg czasu Greenwich, a zakończył się 11.46. Największe natężenie wstrząsu zaczęło się o godz. 11.06 i trwało 6 minut. Warto dodać, że seismografy chorzowskiej stacji zarejestrowały również przebieg poprzedniego trzęsienia ziemi we Włoszech, którego epicentrum znajdowało się w Neapolu.

PO UZGODNIENIU z władzami szkolnymi i ustaleniu programu, na KOPI — w Krakowie został zatwierdzony projekt budowy technikum hotelarsko-gastronomicznego w Zakopanem. W jednym budynku szkolnym, mogącym pomieścić 600 uczniów, zostaną zlokalizowane 4 szkoły: pięcioletnie licea hotelarskie i ekonomiczne, 3-letnia zasadnicza szkoła gospodarza dla dziewcząt oraz 3-letnia zasadnicza szkoła gospodarza dla młodzieży pracującej.

6-miesięczny lew „Atlas” wywołał na plaży w Cannes niemalą sensację. Sądząc ze zdjęć największe zainteresowanie i odwagę wykazały dzieci. (CAF)



Jeśliś nonurak

16 STRON 1,50 ZŁ

W KIOSKACH RUCHU

Notatki filmowe

„ZŁODZIEJ W HOTELU”

To jest chyba właśnie tajemnica dobrej rozrywki, jaką może dać film kryminalny: skupić uwagę widza w sposób maksymalny, ale jednocześnie zrobić to tak, żeby nie angażować jego wytrzymałości nerwowej przy pomocy taniego szokowania zbrodniami, zabójstwami, całą naturalistyczną makabrą przestępstwa. Tak właśnie zrobił znakomity amerykański reżyser, „klasyk filmu sensacyjnego”, jak się mówi przy każdej okazji — Alfred Hitchcock. „Złodziej w hotelu” jest zresztą właściwie kryminalną komedią i stąd sarkastyczny trochę humor, stąd dowcipne — choćby i czasem nieprawdopodobne ale zawsze o doskonale „wycelowanym” efekcie — pointy poszczególnych scen.

Zabawa wynika więc z tego naprawdę dobra, szczególnie, że połączona z paradą doskonałych pomysłów, prowadzona cały czas z zadziwiającą precyzją tak, że właściwie nie wiadomo na czym to polega, że sposób opowiedzenia owej historii wydaje się tak inteligentny i błyskotliwy. A przy tym świetne tempo, stopniowanie napięcia umiejętnie i pełne zrozumienia nie tylko dla psychologów bohaterów, ciekawie zresztą pokazanych, ale i dla psychologów... widza. „Złodziej w hotelu” powstał lat temu parę, bo w 1954. Możemy więc w nim oglądać obecną księżną Grace Kelly Jednak o parę lat młodszą i to na tle... plenerów właśnie Monaco i francuskiej Rivieri. Tutaj bowiem rozgrywa się akcja filmu.

Na Grace Kelly nie kończy się lista gwiazd tego filmu. Cary Grant, jej partner ekranowy, stawy hollywoodzki amant debiutował zresztą na ekranie wtedy, kiedy Grace miała... 3 lata. Nie widać zresztą po nim tej pięćdziesiątki, to prawda. Trzecie miejsce na liście aktorów zajmuje Charles Vanel, weteran francuskiego filmu, rekordzista, którego publiczność oglądać mogła w 150 filmach niemych i dźwiękowych.

„TERESA PROWADZI ŚLEDZTWO”

Czechosłowacja jest jedynym krajem naszego obozu, w którym filmy kryminalno-sensacyjne powstają z regularnością i konsekwencją od wielu lat. Wprawdzie niewiele spośród nich wznosi się nad przeciętność (a znamy ich wiele, prawie wszystkie) ale w każdym razie wysiłek w kierunku stworzenia własnego, nieco odmiennego gatunku, czy podgatunku kryminalnego, wzbogacenia o elementy dramatu politycznego czy społecznego zasługuje na uwagę.

Właśnie takim, szeregowym filmem kryminalnym jest „Terese prowadzi śledztwo” w reżyserii P. Blumenfelda, opartym na powieści Anny Sedlmayerovej. Osobliwością tego filmu jest wynikający już zresztą z tytułu fakt, że agentem policji jest tym razem przedstawicielka — tzw. pięć pięknej. W tej roli występuje młoda aktorka Jirina Svorceva, mająca już za sobą jednak 10 filmów, z których widzowie polscy pamiętają zapewne dwa dość interesujące obrazy „Przez zieloną granicę” i „Dwie twarze agenta K”.

„CZARODZIEJSKI KWIAT”

Kolejne wznowienie bardzo ciepło przyjętego w swoim czasie u nas radzieckiego filmu — basni w reżyserii A. Ptużki zrealizowanej w 1946 r. Powodzenie tego filmu było zresztą w pełni zasłużone, wzrastało on na siebie w owym czasie uwagę nie tylko umiejętną transpozycją filmową bajek zacierpiętych z ualskiego folkloru, ale i efektywnymi rozwiązaniami technicznymi i doskonałym kolorem, za co wyróżniono go specjalną nagrodą na I Festiwalu Filmowym w Cannes.

TADEUSZ ROBAK

Włoski sztuczny satelita

Rząd włoski przeznaczył 4 i pół miliarda lirów na realizację programu „San Marco”, przewidującego wyrzucenie sztucznego satelity Ziemi z jakiejś platformy oceanicznej.

Harmonogram przewiduje 4 ostrzały przed kwietniem 1964, z czego 2 ostrzały próbne. Włoski satelita, o masie 100 kg, ma wejść na orbitę równikową.



Nim wyjedziesz w Bardzo Daleki Świat

Niewidzialna broń

Wśród podniecających przygotowań do dalekich podróży, gdzieś między kupowaniem nesesera a odbieraniem szelerszczykowego solidnym papierem paszportu, znajduje się mały próg, o którym myśli się bez przyjemności, a który trzeba koniecznie przekroczyć. Każdy kto chce dotknąć stopami pokładu transatlantyków lub zagłębić się w fotelu odrzutowca na linii łączącej kontynenty, musi przedtem przejść przez ten mały pokoił wypełniony bielą emalii, lakierów i polskami cromowanymi instrumentami.

W ostatnich tygodniach złożyli tu wizytę: nauczyciel — geografii w drodze do Egiptu, inżynier architekt w drodze do Chin, geolog wybierający się do Ghany, górnik strażalowy przed podróżą na Cypr, szewc z Szaflar przed podróżą do USA, profesor socjologii dążący śladem sze-

Astronomowie ujrzą nowy obszar nieba

W Andach argentyńskich powstaje obserwatorium, które odsoni astronomom dokładny widok na jedną trzecią sfery niebieskiej, dotychczas niedostępną dla ścisłych badań.

Biegun Północny zbliża się do Kanady

Uczeni zdołali ustalić, że 600 milionów lat temu Biegun Północny znajdował się w południowej części Oceanu Spokojnego, a potem przesunął się przez Pacyfik, by wreszcie zająć swe obecne położenie.

Główną przyczyną przesuwania się biegunów są rzeki. Spływając z gór, przenoszą one z jednego miejsca na drugie wielkie ilości ziemi. W rezultacie zmienia się rozmieszczenie masy planety, co powoduje zmianę położenia Ziemi względem Słońca i siłą rzeczy przesunięcie się biegunów. Jak wiadomo, geografowie i astronomowie nie ustalili położenia biegunów według swego widzi mi się — Bieguny są jakby „końcami” osi ziemskiej, tj. prostej, wokół której nasza planeta się obraca.

Obecnie, jak oświadczył dr George Bain, amerykański geolog, największe procesy erozji zachodzą w Azji południowej. Indyjskie rzeki Ganges, Indus i inne osadzają w morzu ziemię aż z Himalajów. Wskutek tego Biegun Północny powinien przesunąć się bliżej Kanady. Mroźny klimat zapanuje w Montrealu,

wca z Szaflar, oraz sprzątaczką, również w drodze do Stanów, poza tym kilku rolników, krawcowa, artysta fotografik, kupiec, kreślarz, laborant medyczny, kierowca, księgowa, emeryt.

Pokoik jest nadzwyczaj ekskluzywny, przyjmuje się tu wprawdzie przedstawicieli wszystkich zawodów, kategorii wieku, grup społecznych, ale tylko pod jednym warunkiem: muszą być kandydatami do dalekich rejsów lub dalekich lotów. Żadne tam Londyny, Paryże, Bukareszty — tutaj liczą się tylko inne części świata — Azja, obie Ameryki, Afryka, Australia. Formalności są nieskomplikowane, a urzędnik operuje nie piórem, lecz igłą. Igła, która jest przedłużeniem strzykawki. Dłoń naciskająca tłoczek strzykawki należy do człowieka pełniącego podwójną funkcję — przedstawiciela polskiego Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej a zarazem Międzynarodowej Organizacji Zdrowia — World Health Organization. Ta sama dłoń podpisuje odpowiednie rubryki w książeczce o złotych okładkach i formacie paszportu, dla obywateli równie niezbędnej jak sam paszport. Na okładce emblemat tejże Organizacji; wąż Asklepiosa na tle kuli ziemskiej i dwujęzyczne,

angielskie i francuskie napisy, informujące, że książeczka jest międzynarodowym świadectwem szczepień. Niestety — wciąż jeszcze żyjemy na świecie, na którym ospa, cholera, żółta febra i dżuma są dla człowieka groźnym niebezpieczeństwem. — Niedawno reporter „Świata” — Lucjan Wołanowski opisywał cholerę w Hong-Kongu. Reporter „Echa” może w Krakowie opisać cholerę, na szczęście jedynie w próbowce, w Miejskiej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej na Osiedlu Rydla. Ta uwięziona w szczepionce cholera jest jakby rezonansem tej na wolności, miotającej się gdzieś o dziesiątki tysięcy kilometrów od Polski. Ta odległość jest przyczyną, krakowska — skutkiem.

Z kraju nie można wyjechać w pewne miejsca na kuli ziemskiej, nie poddawszy się pewnym szczepieniom. Do pewnych krajów nie można

Technika zmienia świat

Kariera wirującego krążka

W r. 1958 sprzedano w Stanach Zjednoczonych tyle płyt gramofonowych, że na każdego mieszkańca tego kraju przypadły dwie sztuki. W taki to — zapewne niezamierzony, lecz efektowny — sposób uczczona została siedemdziesiąta rocznica wynalazku Emila Berlinera, zapomnianego przez ludzi ojca czarnego krążka. Ten obdarzony głową pełną najdziwniejszych pomysłów człowiek zademonstrował swój wynalazek w 11 lat potem, jak sławny (zasłużenie!) Tomasz Alva Edison przyniósł do redakcji pisma „Scientific American” dziwny przyrząd, który przedstawił się sam jako „fonograf”. Gdy Edison pokreślił korbą, przyrząd wypowiedział wyraż-

nie przywitanie „Dzień dobry! Co sądzi pan o fonografie?” Wrażenie było piorunujące. Zanim ryłec, wędrując po rowku wyżłobionym w owiniętym w walcu kawałku folii cynkowej, odtworzył dziecięcą piosenkę „Mary had a little lamb...” — „Marysia ma małe jagnię” — pokój redakcyjny pełen był ludzi.

Gdybym żył w tych czasach, pragnąłbym zapewne z wieloma tysiącami innych ludzi kupić sobie ulepszony model fonografu wraz z nagranymi przez Adelinę Patti ariami. Nie byłoby to jednak takie proste, a to z tego względu, że nie byłoby to wcale takie tanie. Każdy walec trzeba było nagrwać oddzielnie. Dopiero wynaleziona przez Berlinera płaska płyta z mieszaniny szelaku, sadzy i innych jeszcze domieszek, umożliwiła wykonanie z jednego szablonu dużej liczby kopii. Nic dziwnego, że około r. 1900 sprzedano już np. w Niemczech około 2,5 miliona płyt! Nawet i dzisiaj liczba ta imponuje, mimo iż np. firma Pathé sprzedała ponad 10 milionów płyt z samymi tylko nagraniami śpiewaka Tino Rossi.

UTRATY SIŁ

Chociaż w początkach kariery czarnego krążka przewały nagrania muzyki operowej i symfonicznej, w stosunkowo niedługim czasie proporcja ta zmieniła się na korzyść utworów muzyki lekkiej, rozrywkowej i tanecznej.

Pojawiły się pierwsze „szlagiery”, żeby przypomnieć choćby niezapomnianą piosenkę „Sonny Boy” (nakład dziesięćmilionowy!), „Ramone” lub „Całuję twoją dłoń madame”. Płyty popularnyżowały lat temu trzydziści pięć charlestona, nauczyły ludzi tańczyć tango i rumbę. A czterdzieści pięć lat temu — 26 lutego 1917 roku — nagrana została przez Oryginal Dixieland Jazz Band pierwsza płyta jazzowa świata: „Live Stable Blues” i „Dixie Jazz Band One Step”. To był początek eksplozji jazzu.

W końcu lat pięćdziesiątych co czwarta sprzedawana w USA płyta zawierała nagrania rock-and-rola. Pod dźwięki utrwalone na tych płytach melodii miliony ludzi obojga pici tańczyły i tańczą zapamiętale, z całą energią, do utraty sił.

NA DROGACH TRIUMFU

Zawiedziona miłość natchnęła węgierskiego kompozytora Reszo Seresa do napisania w roku 1934 sentymentalnej melodii, która po jakimś czasie została utrwalona na płycie. Gdy płytę tę ukończyła Seresa usłyszała po raz pierwszy przez radio — zażyła truciznę.

Wiadomość o tym szybko się rozeszła, stając się źródłem osobliwych sukcesów owej „Ostatniej niedzieli”, która awansowała do roli melodii samobójców. Przy jej dźwiękach — jak notują kro-

niki — na Węgrzech odebrało sobie życie aż 19 osób, cztery pozabawiły się życia we Włoszech, w Hiszpanii — trzy, zaś dwie — tak! — w trzeźwej Anglii. Trudno powiedzieć, jaką liczbę osiągnęłaby statystyka samobójców, gdyby „Ostatniej niedzieli” nie wycofano z repertuaru. Sumienie płyty — jeśli można się tak wyrazić — zostało jednak poważnie obciążone.

Chociaż — na szczęście! — nie powtórzyła się dotychczas historia „Ostatniej niedzieli” nie można nie docenić wpływu płyty na stan emocjonalny słuchaczy. Przy dźwiękach utrwalonych na czarnych tarczach melodii ludzie poznają się, bawią się, zniżają się, rozwol... Nie, nie! dajmy już spokój, chociaż i tak zapewne bywa: różne są przecież pretensje pod adresem płyty.

Są np. ludzie, którzy mają płyce za złe to, że ograniczyła czynne uprawianie lub chociażby słuchanie muzyki „żywej”. Na pewno kryje się w tych zarzutach ziarno prawdy; sprawiedliwość jednak nakazuje przyznać, iż płytom zawdzięcza muzyka także swoje rozpowszechnienie, że utwory wykonane przez najświetniejsze zespoły i najlepszych solistów właśnie dzięki płytom utrwalone są dla potomnych.

DEDALUS (WIT-AR)

Kartki z kalendarza

Tylko skrzypce!

W Państwowej Szkole Muzycznej w Zakopanem, dyrekcja robi duże trudności dzieciom, ubiegającym się o przyjęcie do klasy fortepianu, zachęcając natomiast kandydatów, aby uczyli się gry na skrzypcach. Gdyby spowodowane to było obiektywnymi trudnościami, a więc brakiem nauczycieli-pianistów, brakiem instrumentów — nie podnosiłbym tej skądinąd błahej sprawy.

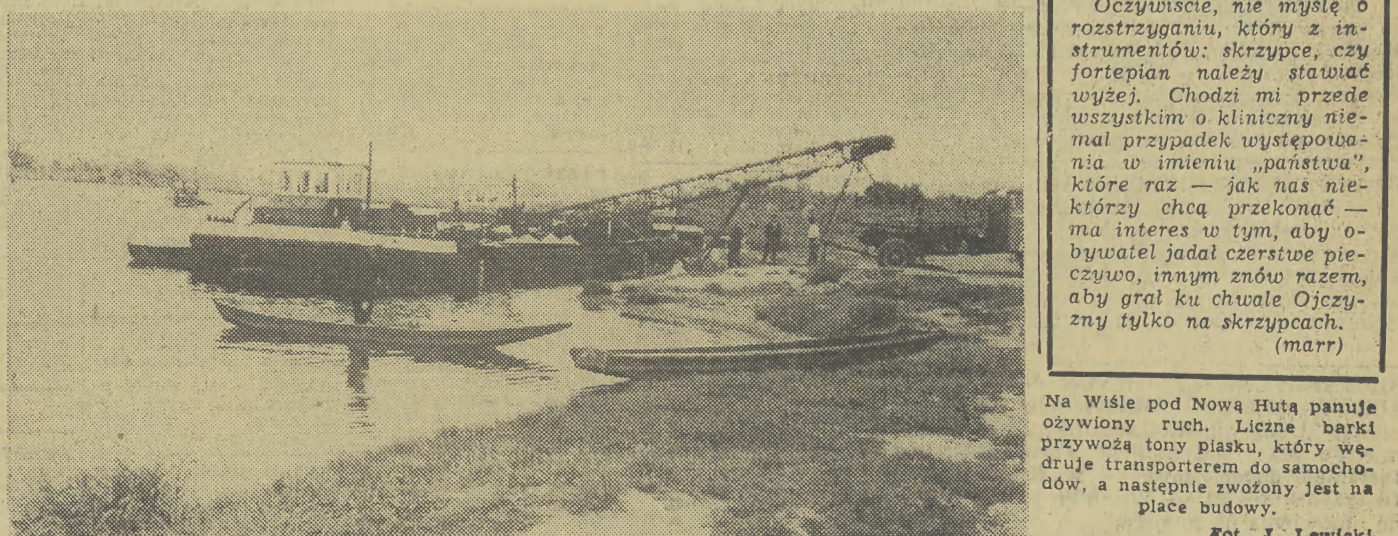
Chodzi o uzasadnienie. Otóż dyrekcja wspomnianej Szkoły twierdzi, iż ma zalecenie „odgórne”, aby faworyzować klasę skrzypiec, natomiast ograniczać ilość miejsc w klasie fortepianu. Ponoć gra na skrzypcach (młodzi wirtuozi uczą się w grupach) wyrabia u dzieci „zespółowość” i wdraża je do życia w kolektywie. A poza tym: fortepian (pianino) to instrument już niemodny; umiejętność gry na skrzypcach stawiana jest wyżej (przez kogo?) i jest bardziej praktyczna, czy też przydatna w życiu, niż umiejętność gry na fortepianie.

Sprawa ta interesuje, no, i trapi wielu rodziców. Może by więc na ten temat wypowiedział się ktoś kompetentny?

Oczywiście, nie myślę o rozstrzygnięciu, który z instrumentów: skrzypce, czy fortepian należy stawiać wyżej. Chodzi mi przede wszystkim o kliniczny niemal przypadek występowania w imieniu „państwa”, które raz — jak nas niektórzy chcą przekonać — ma interes w tym, aby obywał się jadał czerstwe pieczywo, innym znów razem, aby grał ku chwale Ojczyzny tylko na skrzypcach. (marr)

Na Wiśle pod Nową Hutą panuje ożywiony ruch. Liczne barki przywożą tony piasku, który wędruje transporterem do samochodów, a następnie wwożony jest na place budowy.

Fot. J. Lewicki





Marlenie Dietrich przyznano doroczną nagrodę Davida za rolę w filmie „Zwycięzcy i zwyciężeni”. Marlena po odbiorze nagrody pojechała osobnym pociągiem do Włoch, gdzie w autentycznym greckim teatrze w Taorminie wręczono jej uroczyste ów do wód uznania krytyków. (bk)

Jak i w czym spadać z motocykla?



W angielskim ośrodku badań ruchu drogowego obliczono (pisze o tym „New Scientist”), że na każdym kilometrze szosy wypadek czyha na motocyklistę 17 razy częściej niż na kierowcę samochodu. Posiadacz skutera jest w stosunku do posiadacza samochodu narażony dziesięciokrotnie. Motoroweru — ośmiokrotnie. Jak widać odgrywa tu rolę szybkość pojazdów jednośladowych.

Anglicy obliczyli też, że w grupie wieku od 15 do 25 lat gruźlica, rak, choroba Heine-Medina i wszystkie inne razem wzięte nie pochłaniają wśród mężczyzn tylu ofiar, co wypadki motocyklowe. Jeszcze gorzej jest w Francji, Włoszech, Niemczech zachodnich. Wszędzie też poszukiwane są środki zaradcze.

Analizy wykazały, iż największą liczbę wypadków śmiertelnych u motocyklistów powodują rany głowy — ponad 70 proc. Statystycznie zostało już potwierdzone, że kask ochronny na głowie motocyklisty i pasażera o połowę zmniejsza w razie wypadku ryzyko śmierci lub ciężkich obrażeń. Zakaz jazdy bez hełmów (trzeba je, oczywiście, najpierw produkować w odpowiedniej ilości) jest więc dla bezpieczeństwa zainteresowanych konieczny.

GŁOWA KAMIENIA NIE PRZEBIJEZ...

Gdy bardziej szczegółowo zbadano przebieg różnych wypadków drogowych, okazało się, że i z hełmami nie zawsze jest jednakowo. Uderzenie w głowę może spowodować dwa rodzaje obrażeń: pęknięcie kości czaszki i wstrząs mózgu, gdy czaszka pozostaje nie uszkodzona. Przeciwno każdemu z tych obrażeń potrzebny jest inny rodzaj zabezpieczenia. Hełm

maksymalnie mocny dobrze chroni przed pierwszym, natomiast dla ochrony przed drugim niebezpieczeństwem lepiej jest, gdy w czasie wypadku... pęka. Złamanie jego skorupy absorbuje wtedy bowiem pewną część energii zderzenia.

Dokładnych pomiarów, rzecz prosta, nikt nie prowadził. Ale z analizy wypadków wynika, że głowa ludzka może wytrzymać przeciążenie do 700 G. pod warunkiem, iż trwa ono nie dłużej niż 5 milisekund (tysięcznych części sekundy). W doświadczeniach prowadzonych z ludźmi, przede wszystkim dla celów kosmicznych, nie przekroczono przeciążenia 50 G.

TWARDY HELM — BEZPIECZNIJSZY

Ostatecznie do dalszych prac przyjęto w Anglii 500 G jako wartość przeciążenia dopuszczalnego w czasie wypadku. Ustalenie tej liczby ma znaczenie dla odpowiedniej konstrukcji kasków ochronnych, które im są „twardsze”, tym mniej przyjemne w razie lekkiego uderzenia, ale bezpieczniejsze — przy silnym.

Badania wykazały więc, że nie spełniają dobrze swej roli wszelkie miękkie wyłożenia wnętrza hełmu: gumą czy lateksem. W razie uderzenia podlegają one bowiem zbyt wielkim odkształceniom miejscowym. Znacznie lepsze są materiały twardsze: piankowy polistyren, akrylonitryl, polichlorek winylu lub najbardziej polecana przez Anglików — gruba warstwa naturalnego korka. Na taki hełm spadał podczas badań dwunastokilogramowy ciężar z wysokości metra, a umieszczone wewnątrz czujniki nie sygnalizowały jeszcze wstrząsu przekraczającego dopuszczalne granice.

Badania wykazały również, iż lansowane dotychczas pływające kaski nie dają dostatecznej ochrony w razie wypadku, pozostawiają znaczne części głowy nie osłonięte. O wiele bardziej właściwe są hełmy typu „kosmicznego”, wchodzące głęboko na uszy, z pozostawieniem, oczywiście, otworów umożliwiających słyszenie. Może motocyklisty dojdą do wniosku, że takie hełmy są bardziej twarde i chętniej będą je zakładać.

W każdym razie widać z wyników tych badań, że umiejętność jazdy motocyklem musi być zawsze uzupełniona umiejętnością... spadania z tego pojazdu. Nie tyle jak, ale — w czym.

J. B. (WIT-AR)

Kazimierz M. Cieszyński (1735). Ma Pan rację. Miejsce, w którym zginął gen. Świerczewski nazywa się „Jablonki” a nie „Jablonka”.

Krzysztof Reguła (1410). Prosimy o podanie adresu i wówczas prześlemy wyjaśnienie dot. zanieczyszczonego ciastka.

Henryk Kowalik, Kraków (1488). Otrzymałmy wyjaśnienie z którym może się Pan zapoznać w naszej redakcji Kraków, ul. Wiślna 2, pok. 29.

Ewa Rączka, Kraków (1671). Uwagi na temat „zebr” przekazaliśmy do Wydziału Komunikacji Prezydium Rady Narodowej.

„Jeden z mieszkańców Tuchowa” (1670). Prosimy o podanie adresu, a wówczas prześlemy Panu wyjaśnienie otrzymane w interesującej Pana sprawie z Wydziału Przemysłu i Handlu Prezydium PRN w Tarnowie.

Stacy Czytelnik (1746). — List jest tak nieczytelny, że nie możemy zorientować się o kogo numer Pana chodzi.

Niewidzialna broń

(Dokończenie ze str. 3)

...bez względu na to w jakim zakątku świata znajdują się, Frank Sinatra, Marlon Brando i Henry Fonda, wracają zawsze do Hollywood, gdyż jeśli chodzi o strzyżenie głowy mają wyłącznie zaufanie do tamtejszego fryzjera słynnego Henri Sebringa.

Stacja krakowska obsługuje województwa krakowskie i katowickie i dysponuje szczepionkami przeciw ospie i cholere. (Inne szczepienia — w Warszawie). Klucze się klientów w ramię. Po szczepieniu powinno wystąpić małe kłucie owrzodzenie wielkości 20-gro-

szówki, o ile szczepionka się nie przyjmie do tygodnia — trzeba zabieg powtarzać.

Od lutego br. do dnia 20 sierpnia poddano w Krakowie szczepieniom 999 osób wybierających się w Bardzo Daleki Świat.

Rozmawiam z młodym felczerem w białym kitlu — p. Zdzisławem Mroczkiem. — Czy Wasi pacjenci dają później znać o sobie?

— „Nie było takiego wypadku. Początkowo liczyliśmy nawet na to — wie pan, kolorowe pocztówki, egzotyczne znaczki. Jakoś nic z tego”.

Brak wiadomości oznacza także, że nikt co przeszedł przez ten pokój już nie zachorował — na cholere ani na ospę. Niewidzialna broń, którą wręcz się odjeżdżającym na drogę w Krakowie, jest więc niezawodna. (j)

Gdy wiecie, że...

...bez względu na to w jakim zakątku świata znajdują się, Frank Sinatra, Marlon Brando i Henry Fonda, wracają zawsze do Hollywood, gdyż jeśli chodzi o strzyżenie głowy mają wyłącznie zaufanie do tamtejszego fryzjera słynnego Henri Sebringa.

...dzwony elektroniczne we francuskim mieście Arcachon, zawieszane w tamtejszym kościele Notre-Dame des Flots, ważą zaledwie kilka gramów, a dzwonią równie potężnie jak olbrzymie dzwony z brązu.

...w Quebecu (Kanada) setki mieszkań stoją puste. Właściciele kamienie, by zachęcić do zamieszkania w ich nierocho-

mościach, oferują przyszłym lokatorom pierwsze trzy miesiące bezpłatnego mieszkania w wynajętych apartamentach.

...w laboratoriach Leningradu, dzięki zastosowaniu promieni gamma, skrócono cykl wegetacyjny kukurydzy do 100 dni.

...od września na trasie Paryż—Londyn latać będą samoloty wyłącznie typu Caravelle.

...w Niemczech zachodnich mleko będzie sprzedawane w ciemnych butelkach (takich jak do piwa), co zlikwiduje zły wpływ słońca i w ogóle światła. (bk)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Spółdzielnia Pracy Tkaczy i Dzielarzy — zatrudni w punkcie usługowym dziewiarskim w Nowej Hucie — fachową siłę na stanowisku KIEROWNIKA. Zgłoszenia osobiste w Spółdzielni — Kraków, ul. Pstrawskiego 81. K-7652

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina Kraków-Nowa Huta — zatrudni natychmiast MURARZY, ZBROJARZY, BETONIARZY, CIESLI, ŚLUSARZY, ELEKTRYKÓW, TELEMONTERA I MASZYNISTÓW SPRZĘTU BUDOWLANEGO oraz ROBOTNIKÓW NIETYKALIZOWANYCH (mężczyzn powyżej 18 lat). — Warunki pracy wg Zakładu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Zakwaterowanie w hotelach własnych. — Dla niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych. — Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PPB HIL — Kraków-Nowa Huta. Dojazd tramwajem linii nr 5 i 16 (przedostatni przystanek przed Walcownią). Zgłaszać się z wymeldowaniem na pobyt okresowy. K-6974

Zatrudnimy natychmiast INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska w Dziale Kontroli Technicznej i Głównego Mechanika, TECHNIKA na stanowisku kooperatora w Dziale Znapotrzeżenia, KONSTRUKTORÓW i KRESLARZY w Dziale Gł. Konstruktora, ŚLUSARZY, TOKARZY i SPAWACZY. W sprawie warunków pracy i płacy prosimy zgłaszać się na adres Kraków, ul. Rakowicka nr 22, w godzinach od 7 do 14. 14159-g

10 MONTERÓW instalacji chłodniczych, 10 IZOLARZY, 30 POMOCNIKÓW MONTERÓW — na terenie Krakowa zatrudni Przedsiębiorstwo Montażu Urządzeń Chłodniczych i Chem. „Mostostal” Wrocław — KGR — Śląsk — Kraków, ul. Nowopłazowska 4 — Budowa Chłodni Składowej. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. 13013-g

PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH — mężczyzn, z Krakowa i sąsiednich powiatów — zatrudni natychmiast w magazynach przy ul. Dekerta, Kopernika i Kamiennej — Hurtownia Artykułów Metalowych — Kraków, ul. Kopernika nr 6. — Wynagrodzenie 1.000 zł miesięcznie. — Zgłoszenia: pokój nr 21, II piętro. K-7609

ŚLUSARZY MASZYNOWYCH oraz OPERATORÓW SPRZĘTU ŚREDNIEGO ze znajomością obsługi silników spalinowych — przyjmie do pracy natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacje Przemysłowe — w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 22. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-7628

Praca

POMOC domową przyjmie lekarz. Nowa Huta, Osiedle Ogrodowe, bl. 12 m. 6, telefon 431-38. 13011-g

POMOC domową — przyjmie Kraków, Mały Rynek 4 (front), pracownia kra- 14165-g

POMOC domową bez gotowania do dziecka — przyjmie zaraz. Pl. Szczepi- 13689-g

PRACOWNICZKĘ (ukończoną 17 lat), może być po kursie — przyjmie, — Kraków, Dietla 27, fryz- 14166-g

Praca

UCZNIĄ, lat 17 — przyjmie. Zakład elektrotechniczny, Kraków, ul. Miodowa 22, godz. 15-16. 14159-g

POTRZEBNA Pani w średnim wieku do dziecka, na 8 godzin. Kraków, Kotlarska 16, sklep. 14188-g

POTRZEBNA dochodząca opiekunka do dziecka. Zgłoszenia od godz. 17, Nowa Huta, Os. Słoneczne 7, m. 21. 14173-g

POTRZEBNA pomoc do dzieci od zaraz. Warunki dobre. — Nowa Huta, Spółdzielcze 11/7. 13013-g

FRYZJER damski poszukuje pracy. Oferty 14206 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

SAMOCHOĐOWE i motocyklowe kursy otwiera we wrześniu TKWP. Wpisy: Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67. K-7467

DLA dziewcząt po 7 klasie roczny kurs Krawiec-ko-trykotarski otwiera 5 września TKWP. Wpisy: Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67. K-7465

KOSMETYCZKI zawód zdobędziez po kursie TKWP. Wpisy: Kraków, Loretańska 16, tel. 500-67. K-7465

ZAPISY dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym na naukę języków obcych przyjmują i informację udziela „Oświata” Wojewódzki Zakład Szkolenia, Kraków, Mazowiecka 8, tel. 334-79 oraz Ośrodek, ul. Szczepańska 9, I p., tel. 232-42. K-7099

Praca

LECZJE pisania na maszynie. Kraków, Mikołajska 24. 14120-g

WYUCZAM: angielskiego, niemieckiego, rosyjskiego — małe komplety dorosłych, dzieci. Tłumaczenia listów, zaproszeń zagranicznych wyjazdowych. — Kraków, tel. 580-50. 14141-g

Matrymonialne

PANNA 33-letnia, gospodarna, domatka, wykształcenie średnie, własne mieszkanie — pozna Pana na stanowisku, dobrego, uczciwego. Cel matrymonialny. Oferty — 14186 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 14216-g

„MOSKWICZ-407”. Nie-wielką partię tych samochodów zwolnionych do sprzedaży wolnoytynkowe oferty Klientom w całej Polsce „Motozyby” P. P. Nr 2 w Łodzi, ul. Piotrkowska 125. Informacje telefoniczne pod nr 2-49-52. K-7523

2 KROWY — jedną na otceleniu — do sprzedania. Kraków 20, ul. Łąkowa 383. 14157-g

GAZA z blachy falistej na samochód — sprzedam. Kraków, ul. Bujwida 1/2. 14076-g

„NSU” rok 1960 — sprzedam. Nowa Huta, Osiedle Szkolne 15/17. 14216-g

POZNAM kulturalnego Pana w wieku 35-45 lat. Posiadam mieszkanie. — Cel matrymonialny. Oferty 14193 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNAM kulturalnego Pana średniego wieku. — Rozwiedził wykluczeni. Oferty A-199 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

300 MATRYMONIALNYCH ofert! Informacje! Otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami — Warszawa, Elekoralna 11 „Syrenka”. K-5663

POZNAM kulturalnego Pana w wieku 35-45 lat. Posiadam mieszkanie. — Cel matrymonialny. Oferty 14193 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POZNAM kulturalnego Pana średniego wieku. — Rozwiedził wykluczeni. Oferty A-199 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

35-LETNI, wysoki, przy- stójny, dobrze zarabiający — pozna Pania do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr A-198.

„VOLKSWAGEN de Lux” stan idealny — sprzedam. Kraków, ul. Wenecja 19, godz. 15-16, 31 bm. 14099-g

GREPLARNIE w centrum Zakopanego odstąpię z powodu choroby. Po kupnie wolne mieszkanie. Oferty Zakopane, ul. Kościeliska 48/3. 14184-g

Sprzedaz

SIATKĘ, drut, słupki ogrodzeniowe, rynnę — sprzedam. Kraków, Pstrawskiego 36. 12852-g

WAPNO palone dostarcza samochodami Wapiennik, Kraków, Podwale 3/5. 14048-g

WAPNO palone wapiennika Tyniec, dostarczamy samochodami. — Kraków, Czarnowiejska 71/9. 13522-g

28-LETNIE wapno gazowe, w najlepszym gatunku, nadające się do malowania fasad, do robót konserwatorskich oraz do wykonywania szlachetnych wypraw terabonowych — sprzedam. Wiadomość: Fr. Bałazy, Kraków, Racławicka 12, tel. 357-78. 14161-g

„VOLKSWAGEN de Lux” stan idealny — sprzedam. Kraków, ul. Wenecja 19, godz. 15-16, 31 bm. 14099-g

GREPLARNIE w centrum Zakopanego odstąpię z powodu choroby. Po kupnie wolne mieszkanie. Oferty Zakopane, ul. Kościeliska 48/3. 14184-g

AKADEMIK poszukuje pokoju niekierującego w Krakowie. Oferty 13521 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJU umeblowanego dla 2 stażystów, na okres 1 roku — poszukuje Krakowska Wytównia Protez, Kraków, ul. Pradnicka 10, tel. 367-82. K-7701

PRACUJĄCA, samotna, spokojna — poszukuje pokoju na okres 1 roku. — Czynną płatny z góry Oferty 14163 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SAMOTNY, starszy, dobre sytuowany pan — poszukuje pokoju na przećiąg 1 roku. Oferty — Kraków, Sebastiana 18 m. 12. 14156-g

2 UCZNIÓW do lat 18 — przyjmie na mieszkanie. Kraków, Podbrzezie 2/39, III p., oficyjna. 14158-g

PRZYJME na mieszkanie dwie uczennice — od września. Kraków, Dworkińskiego 7, m. 7. 14149-g

ABSOLWENTKA poszukuje pokoju sublokatorskiego — Kraków lub Nowa Huta. Oferty 14147 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIĘ pokój na okres 1 roku uczniomom średniej szkoły. Oferty 14185 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWIE panićki poszukują pokoju w Nowej Hucie. Wiadomość — tel. 425-88, po godz. 16. 14176-g

DUŻA gársoniére (dorzeczność) — zamienie na prywatne mieszkanie. — Warunki korzystne. Kraków, Metalowców 5. 14136-g

ZAMIENIE małą gársoniére przy parku Krakowskim — na większe mieszkanie. Warunki korzystne. — Oferty 14135 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA pracująca (krawcowa), zrównoważona — poszukuje zaraz osobnego pokoju lub przyrodziny, w Krakowie lub w Nowej Hucie. Oferty 14134 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO bezdzietne poszukuje pokoju. — Czynną 500 zł miesięcznie. Oferty 14133 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO poszukuje pokoju wolnego od kwatunku. Warunki omówienia. Oferty 14137 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ODSTĄPIĘ mały pokój — na rok lub dwa. — Czynną płatny z góry. — Meldowanie okresowe. — Oferty 14192 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO studentek (zameldowani czasowo) poszukuje pokoju w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 14191 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKALU przemysłowego około 40 m² — poszukuje. Oferty 14212 „Prasa” Kraków, Wiślna 2 lub telefon 268-11.

SAMOTNA, sytuowana — poszukuje niekierującego pokoju na 1-roczny okres studiów. Oferty 14205 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

LOKAL na ciche rzemiosło (Podgórze) — poszukiwany. Oferty Kraków, Pocztą Główną, skrytka 904. 14202-g

Nieruchomości

SPRZEDAM pilnie dom dwurodzinny, piętrowy, w stanie surowym, w Bołku Pałecim. Wiadomość ul. Osza róg Łukasiewicza (szopa), dojazd z Rondą autobusem 113 (drugi przystanek). 14183-g

DO budowy domu dwurodzinny — (Kraków, Grottingera) — poszukuje poważnego współnika. — Oferty 14179 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SPRZEDAM w Wileńcu 1,5 ha ziemi pszenno-buraczanej, nadającej się pod warzywnictwo i budowę. Wiadomość — J. Szczerba, Klecie, ul. Żeromskiego 36/18. 14069-g

Zguby

KRAWCZYK Tańdusz — zam. Kraków, Zielonki 11, zgubił bilet miesięczny, wydany przez PKS Kraków. 14132-g

KAMPCZYK Helena, Kraków, Rzeźnicza 6, zgubiła legitymację służbową nr 55/61, wydaną przez PAN Kraków. 14204-g

Różne

PODNOSENIE oczek na poczekaniu, plisowanie — cerowanie gárderoby — czyszczenie krawatów. — Kraków, Szpitalna 36, naprzeciw Teatru. 14086-g

30
sierpnia

Czwartek
Róży Feliksa

IDAC
ULICAMI
KRAKOWA

Kto zawodzi?



Wstępując do kawiarni nie zawsze ma się ochotę na „matą czarzną”. Często, zwłaszcza rano, chciałoby człowiek zjeść coś konkretniejszego. Tymczasem, poza nielicznymi wypadkami — zamówienie bułki z masłem, rożka drożdżowego a nawet kawy ze śmietanką staje się w godzinach rannych problemem. — O godz. 10 albo się konsumenta zbywa oświadczeniem, że „nie ma” albo, że rożki są ale np. wczorajsze.

Czy jest to winą zlej organizacji w KZG Kawiarni w ogóle, czy też zawodzą z pomówieniami kierownicy poszczególnych placówek? — oto jest pytanie. (mar)

Kierunek działania dla nauczycieli szkół średnich

Wczoraj odbyły się konferencje dyrektorów szkół zawodowych i ogólnokształcących zarówno z Krakowa jak i z województwa. Temat: rok szkolny 1962/63.

W nowym roku szkolnym trzeba koniecznie rozszerzyć pracę wychowawczą z młodzieżą, uwzględniając momenty ideologiczne, przy równoczesnym — ściślejszym niż dotychczas — przybliżeniu nauki do życia.

Nauczyciele liceów ogólnokształcących muszą m. in. uatrakcyjnić proces nauczania, w przedmiotach matematyczno-przyrodniczych zwrócić szczególną uwagę na stosowanie przez uczniów obserwacji i wykonywanie doświadczeń, zaś w dyscyplinach humanistycznych — na samodzielną pracę uczniów z książką. Trzeba w maksymalnym stopniu wykorzystywać takie pomoce naukowe jak adapter z płytami, aparat filmowy, telewizor oraz dużą wagę poświęcać kształceniu politechnicznemu i zajęciom pozalekcyjnym uczniów.

Przed szkołami zawodowymi stoją, wśród wielu innych, następujące zadania: * ściślej powiązać szkołę z zakładami pracy, * uzupełnić wyposażenie pracowni i warsztatów szkolnych, * podnieść estetykę i higienę szkół, warsztatów i internatów, * rozszerzyć współzawodnicтво w warsztatach szkolnych, * wzmocnić kontrolę nad praktyczną nauką zawodu wykonywaną przez uczniów w zakładach pracy. (l)



Metr po metrze stara brukowa kostka znika z Rynku krakowskiego.

Krakowska drobna wytwórczość — na Krajowe Targi Poznańskie

Za niecałe trzy tygodnie zostaną otwarte kolejne Krajowe Targi Poznańskie „Jesień 1962”. Z przygotowaniami do tej imprezy wystawowo-handlowej spieszy się cały krakowski przemysł drobny.

Siedem przedsiębiorstw zrzeszonych w Krak. Zjedn. Państw. Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego zaofiaruje towary wartości ok. 50 mln zł. W liczbie ok. 300 wystawionych asortymentów znajdzie się 6 zupełnie nowych wzorów, w tym produkowany po raz pierwszy w kraju na skalę przemysłową samochodzik wyścigowy „go-kart” z Krak. Zakładów Wyrobów Kutych i Precyzyjnych.

Kilkaset różnych rodzajów produkcji ogólnej wartości 180 mln zł wystawia 44 spółdzielnie zrzeszone w Woj. Związku Spółdzielczości Pracy. Na uwagę będą zasługiwały — według zapowiedzi — nowe wzory konfekcji i dziewiarstwa.

Okręgowy Związek Spół-

I pan Zagłoba nie pijał lepszego miodu

Miody pitne, chociaż coraz bardziej wypierane przez wino, znajdują jeszcze spory zastęp zwolenników. Zresztą między miodem a miodem — w zależności od gatunku i sposobu produkcji — są niemałe różnice. Najlepsze oczywiście są miody sycone klasycznym sposobem: bez dodatków fuzli itp., takie jakie ongiś spijał pan Zagłoba. Duże znaczenie ma też okres leżakowania: im dłużej miód „dochodzi”, tym lepszy jest jego smak.

Możemy się pochwalić, że właśnie z naszego miasta pochodzą najlepsze miody pitne, wysoko cenione za granicą. Wytwarza je Spółdzielnia „Pszczelarz” w ilości 120—150 tys. litrów rocznie. Miody te posiadają znak jakości, a o ich zaletach niejedno mogłoby powiedzieć wytrawni amatorzy tego staropolskiego trunku. (hs)

◆ DOKP zawiadamia, że w związku ze wzmogłą frekwencją podróży ruchami w dniach 30 i 31 sierpnia oraz 1 i 2 września pociąg dodatkowy Rzeszów — Wrocław. Rzeszów odj. godz. 17.20, Kraków przyj. 19.45, odj. 19.55, Wrocław przyj. 23.57. Z powrotem — Wrocław odj. 2.10, Kraków przyj. 7.23, odj. 7.33, Rzeszów przyj. 10.15.

dzielni Inwalidzkich będzie reprezentowany na Targach przez 6 przedsiębiorstw przygotowujących towary wartości 28,5 mln zł. Spółdzielnie te zaofiarują również kilkadziesiąt asortymentów, w tym 15 dotychczas nie wystawianych na Targach.

Intensywnie przygotowuje się do Jesiennych Targów Krajowych mający swą siedzibę w naszym mieście Krajowy Związek Spółdz. Garbarskich i Skórzanych. 60 spółdzielni zaprezentuje ok. 200 modeli obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego, galanterię skórzaną i kombinowaną z skóry, tekstylii i włókna oraz kozuski regionalne, futra i wyroby futrzarskie.

Wszystkie pionierzy Krakowskiej drobnej wytwórczości wezmą udział w organizowanym już tradycyjnie na Targach konkursie „Dobre, ładne, poszukiwane”. Nadto niektóre wyroby krakowskich przedsiębiorstw znajdują się na stoisku „1001 drobiazów” i na wystawie „Drobna wytwórczość dla wsi”. (m)

Manipulujący znalezionej bronią 14-letni Jerzy Popowski, z Wiśnicza ranil śmiertelnie swego kolegę 11-letniego Władysława Kaczmarszka. W Zabierzowie kilkunastoletni Zbigniew Makula odniósł trwałe kalectwo w wyniku rozkręcania znalezionej nie-

»AKCJA R« trwała!

wypału. 61-letni Józef Sitko ze wsi Gorków w pow. krakowskim postrzelił się nielegalnie przechowywaną przez siebie bronią. Podeszła pożaru w zabudowaniach Jana Sekarky w miejscowości Mieszkowice Wielkie w pow. bocheńskim eksplodowały materiały wybuchowe, a po ukończeniu akcji ratunkowej Straż Pożarna znalazła w zgłiszczach ciężką broń — moździerz i kilkanaście paczek amunicji.

Sporo podobnych przypadków przynosiła kronika wypadków. Broń i amunicja przechowywana nielegalnie lub pozostająca w ukryciu grozi niebezpieczeństwem. W tej sytuacji ogłoszona przed dwoma laty przez Komendę Wojewódzką MO w Krakowie i Prezydium WRN „akcja R” — robocznia i oczyszczania terenu nie traci na aktualności.

Organa ścigania gwarantują całkowitą niekaralność wszystkim, którzy zdadzą dobrowolnie nielegalnie posiadaną broń lub amunicję oraz wskażą miejsce jej znalezienia. Zasada ta nie będzie brana pod uwagę jedynie w razie stwierdzenia, iż broń została zdobyta w drodze przestępstwa lub użyta do podobnych celów. (m)

Zbliża się »Tydzień Działkowca«

W tym roku Poznań będzie gospodarzem na centralnych uroczystościach związanych ze świętem działkowców. Przybędą tam delegaci z całego kraju, nie zabraknie również przedstawicieli naszego miasta.

W Krakowie główne uroczystości odbędą się w niedzielę 9 września w pięknym ogrodzie dębickim. Goście będą mogli zwiedzić cały ogród, podziwiać okazowe owoce i warzywa na wystawie plonów, a później... potańczyć

na zabawie ludowej. Specjalnie zasłużonym działkowcom wręczone zostaną w tym dniu „złote odznaki działkowca”.

Podobne uroczystości, choć na mniejszą skalę, odbędą się między 2 a 9 września w POD płaszowskim, na Krowodrzy i w Nowej Hucie. W tym czasie delegacje działkowców złożą również wizyty w prezydiach rad narodowych oraz odwiedzą domy starców, szpitale i przedszkola, przynosząc wyhodowane przez siebie kwiaty i owoce. (hs)

Jednym zdaniem

PODOBNI jak to zrobiono w innych punktach miasta, warto by pod arkadami przy ul. Długiej zainstalować nowoczesny kiosk „Ruchu” zamiast starych kiosków - kolumn stojących na chodnikach.

NAJWIĘKSZY kawałek szkła, który nasz Czytelnik wybrał spośród całej serii znalezionej w butelce mleka (dostarczonej przez sklep przy ul. Krakowskiej 49) miał kształt trójkąta o najdłuższym boku równym szerokości szpalty „Echa”.

Dlaczego?

...w papierosach „Giewont” obserwujemy postępujące zmniejszanie się ilości tytoniu? Ostatnio takie puste papierosy znaleźliśmy w pudełku z numerem 020790. (wi)

„Wierzynek” i otoczenie w odmiennym szacie

„Wierzynek”, mimo że należy do reprezentacyjnych lokali Krakowa, nie dysponuje właściwymi warunkami pracy. Te właśnie wyjątkowo trudne warunki i brak zaplecza kuchenneo-magazynowego stały się bezpośrednią przyczyną podjęcia decyzji gospodarzy miasta o konieczności przebudowy „Wierzynki”. Obejmie ona oprócz samego lokalu, budynki nr 15 i 16 wraz z oficynami w Rynku Głównym.

Investorem remontu jest Wydział Gospodarki Komunalnej Prezydium DRN Stare Miasto. Dokumentację techniczną opracowuje Miejskie Biuro Studiów i Projektów Budownictwa — gł. projektant mgr inż. arch. Jerzy Gardulski. Ze względu na zagrożenie budowlane, wyburzona zostanie część oficyn. W remontowanych budynkach zostanie powiększona ilość mieszkań, przy czym wszystkie będą wyposażone w kuchnie i łazienki i zajmowane tylko przez 1 rodzinę, a nie jak dotychczas przez wiele rodzin. Powierzchnia mieszkań zostanie sprowadzona do granic normatywnych. W obydwu budynkach wprowadzi się centralne ogrzewanie, wymianę i uzupełnienie sieci wod.-kan., gazowej i elektrycznej. Znikną z podwórzy przybudówki i śmietniki, a na ich

miejsce wprowadzona będzie zieleni.

Sam lokal „Wierzynka” zostanie generalnie przebudowany. Zwiększy się ilość miejsc siedzących w salach konsumpcyjnych do 240. Oprócz dwóch sal barowych, dwóch sal bankietowych, będą cztery sale konsumpcyjne na I piętrze oraz jako novum — miodosytnia w piwnicy, urządzona w sposób nawiązujący do tradycji. Zostanie nadto generalnie przebudowane i powiększone zaplecze kuchenneo-magazynowe zapewniające właściwą pracę kuchni i personelu.

Pracownicy „Wierzynki” otrzymają obszerne szatnie, umywalnie i natryski, oraz pokoje wypoczynkowe i swoją jadalnię. Warto zaznaczyć, że „Wierzynek” będzie miał pracującą tylko dla niego pracownię kuźniczną z własnym zapleczem magazynowym.

Dzięki tak szeroko zakrojonej przebudowie (do której przystąpi się już w połowie października br.) „Wierzynek” stanie się naprawdę reprezentacyjnym i nowoczesnym lokalem Krakowa o doskonałej wentylacji, która pozwoli na przebywanie w lokalu bez zmęczenia. (cz)

Dziękujemy za pozdrowienia...

...harcerkom i harcerzom z 49 Drużyny Staromiejskiej Hufca „Wawel”, przebywającym na obozie letnim w Olszówce Górnej.

...uczestnikom kolonii Krakowskich Zakładów Futrzarskich spędzającym ostatnie dni lata w Lubinie koło Międzyzdrojów.

* Dyrekcja MHD — galanteria, pasmanteria i odzież, — Kraków, I-go Maja 6, urządza w Krak. Drukarni Prasowej sprzedaż towarów prezentowanych.

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry
ROZMAITOSCI godz. 19.30 „Paszet jakich mało”. LUDOWY 19.15 „Dziady”.
Pozostałe teatry nieliczne.

Kina
APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Kapral z Madagaskaru” (fr.). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „400 batów” (fr.). UCIECHA 17.30, 20.15 „Rio Bravo” (USA). — WANDA 15.45, 18, 20.15 „Jons i Erdme” (NRF). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Karmazynowy pirat” (USA). WOLNOSC 15.45, 18, 20.15 „Złodziej w hotelu” (USA). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Świadectwo urodzenia” (pol.). — KRAKUS (Krasieńskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Kapitan z Kolorii” (NRD). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Potawiacze gąbek” (radz.). ME. GWARDIA (Lubiec 15) 15.15, 17.45, 20.15 „Pół żartem pół serio” (USA). CASSINO (Bitwy pod Lenino) o zmroku „15.10 do Yumy” (USA). ZUCH, DOM ZOLNIERZA — nieliczne, — MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Zuzanna i chłopcy” (pol.). KLEPARZ (Lubelska 27) 16, 18, 20 „Król strzelców” (CSRS). Wista (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Nóż w wodzie” (pol.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Romeo, Julia i ciemność” (CSRS). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) o zmroku „Atomowa kaczka” (ang.). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci; 16 Aktualności; 17, 19 „Dwa oblicza Natasy” (radz.). CHEMIK (Borek Fal.) 19 „Musie-Hall” (ang.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Chleb i róża” (radz.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Dwaj panowie N” (pol.). ROTUNDA (3 Maja 5) 17, 19.15 „Z rąk do

Telewizja
NA CZWARTEK
Godz. 16.45 Klub Myszki Miki. 17.30 Kryptonim „Adamów” — report. z kopalni węgla. 18.55 „Przygody Wilhelma Tella”, film ser. prod. ang. 18.30 PKF. 18.40 Nie tylko dla pań. 19.10 Program publicyst. o Wietnamie. 19.30 Dziennik. 20.00 „Cień” film polski. 21.40 Program publicyst. 22.10 Wiadomości.

NA PIĄTEK
Godz. 17.30 Spacer po Tallinie. 18 Progr. tygodnia. 18.30 „Wszechnica: „Wnętrze ziemi” — film USA. 19 Aktualności. 19.30 Dziennik. 20.05 Duże C — progr. publ. 20.25 Taka była — wspomnienia o stariej Warszawie. 20.50 Teatr Popularny: Jesienna nuda. 21.55 Wiadomości.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Wschód w Zbiorach Wawelskich (godz. 9 do 14.30); KOMNATY (9-15); MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10-18); ETNOGRAFICZNE, Wolnica (9-15); HISTORYCZNE, Jana 12; Zbiory z dzieł woj. Krakowa oraz Dawne widoki Rynku krakowskiego (9-15); SUKNIENICE: Malarstwo polsk. w. XVIII i XIX (12-18); SZOLAYSKICH, pl. Szczepański 9: Polska sztuka cechowa (10-15); CZARTORYSKICH, Jana 19: Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia (10-15); SMOLENSK 9: Nabytki militariów z lat 1945-1961 (10-17); ARCHEOLOGICZNE, Jana 22: Archeologia polska; POSELSKA 3: Wykopalska polska w Bułgarii (10-14); STARA BOZNICA, Szeroka (9-15); MIEJSKA BIBL. PUBLICZNA, Bracka: Akwarele J. Stykowej (10-18); RYNEK Gł. 25: Wystawa fot. H. Bietkowskiego — Rzym 1961 (10-18).

Dyżury

CHIRURG., INTERN., LARYNGOL., OKULIST.: Nowa Huta. NEUROLOG.: Kobleżyn. GRUZYCZY 8 dla mężczyzn: Skawińska 8, dla kobiet: Wola Justowska.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAZ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9; dla PODGORZA tel. 225-55. N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22, STRAZ POŻ. tel. 433-33. PUNKTY INFORMACJI o USŁUGACH tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

Apteki

Grodzka 17, pl. Matejki 2, Boh. Stalingradu 77, Senatorowska 5, Broniewska 38, Zakopiańska 69, Nowogródzka 6, bl. 2, N. HUTA: al. Rewolucji Październikowej.

ROZNE
OGROD BOTANICZNE otwarte od godz. 8 do 19; OGROD ZOOLOGICZNY od 9 do 19.

Radio

NA CZWARTEK
Godz. 17.00 Wywiad z Z. Jaremową dyrektorem Teatru „Groteska” w Krakowie. 17.15 Dawna muzyka polska. 17.25 Aud. dla dzieci. 17.45 Dziennik krak. 17.55 Melodie Cole Portera. 18.15 W rytmie sport. 18.30 Wiadomości. 18.35 „Między Eufraatem a Tygrysem”. 18.45 Koncert chóru. 19.05 Muzyka i aktualności. 19.45 Koncert symfoniczny. 20.25 „O sprawach młodości”. 20.45 Radzieckie orkiestry rozrywkowe. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sport. 21.40 Kalejdoskop kulturalny. 22.10 Orkiestra tan. 23.00 Brahms — I Trio fortep. 23.41 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA PIĄTEK

Godz. 7.00 Zespoły lokalne. 7.40 Przegląd prasy. 7.50 Koncert dla wezasowiczów. 8.30 Wiadomości. 8.35 W szybkich tempach. 8.50 Koncert solistów. 9.30 Melodie rozrywkowe. 10.30 Z życia ZSRR. 11.00 Utwory współcz. kompozytorów polskich. 11.30 Melodie rozrywkowe. 12.05 Wiadomości. 12.15 Muzyka ludowa. 12.45 Korespondencja z zagranicy. 13.00 Utwory fortep. kompozytorów polskich. 13.25 „O powrocie do kraju rodzinnego” — fragm. notatek Aine Cesaire. 13.45 Barwne melodie. 14.00 Koncert. 14.45 „Matematyk i astronom” — fel. 15.00 Na różnych instrumentach. 15.30 Dla dzieci pow. W. Gomułkiewicza. „Wspomnienia niebieskiego mundurka”. 15.00 Wiadomości.

W Poznaniu otrzymamy odpowiedź jakie postępy uczynili wybrańcy kapitana Cz. Kruga

Naddunajscy piłkarze surowym egzaminatorem

JUŻ TYLKO dni dzielą nas od kolejnej próby sił naszych piłkarzy, którzy na „czterech frontach” zmierzą się z zespołami węgierskimi. Dwa mecze rozegrane zostaną u nas w kraju i dwa na Węgrzech.

Największe zainteresowanie opinii sportowej towarzyszy występowi pierwszych reprezentacji, które w niedzielę 2 września br. grać będą na stadionie Warty w Poznaniu.

Mecz ten będzie sprawdzianem sił nie tylko naszej drużyny, ale także wybrańców kapitana związkowego Węgierskiego Związku Piłki Nożnej — Barotiego.

W ostatnim sezonie nasz team nie doznał porażki a wręcz przeciwnie; zanotował kilka cennych zwycięstw i to z tak renomowanymi przeciwnikami jak Francuzi, Belgowie, czy Marokańczycy. Wprawdzie nie zakwalifikowaliśmy się do finałowej „szesnastki” na mistrzostwa w Chile, ale i tak tegorocznymi wynikami wyparaliśmy w podziw całą Europę.

Tym razem przeciwnik będzie jednak wyjątkowo silny. Wystarczy bowiem powiedzieć, że Węgrzy mimo krótkotrwałego spadku formy, zaliczali się zawsze do elity piłkarstwa światowego, co zresztą potwierdzili ostatnio na mistrzostwach świata, przegrywając dopiero z późniejszym wice-mistrzem świata — CSRS.

BEZ GROSICSA I SANDORA

Piłkarze Węgier wystąpią w Poznaniu w swym doborowym składzie. W porównaniu do występów na mistrzostwach świata, sądząc na ich jedenastce tylko nieznaczne zmiany. Zabraknie dwóch znakomitych piłkarzy starszego pokolenia a więc doskonałego bramkarza z okresu świetności naddunajskiej jedenastki — Grosicsa oraz skrzydłowego — Sandora. Obydwaj zdecydowali się zrezygnować z czynnego uprawiania piłkarstwa, co jest niewątpliwą stratą dla naszych południowych sąsiadów. Niemniej Węgrzy posiadają wielu zastępców na miejsce wspomnianych graczy i ich absencja nie oznacza osłabienia zespołu.

NA HORYZONCIE NOWY „WUNDERTEAM”

W Budapeszcie uważa się, że nowa jedenastka węgierska jest na najlepszej drodze do osiągnięcia poziomu jak reprezentował sławny „wunderteam” trenera Sebasa. Taka zresztą opinia panuje w całej Europie a potwierdziły ją występy w Chile. W sumie więc z teoretycznego punktu widzenia stolmy w Poznaniu na straconej pozycji.

Skład drużyny węgierskiej na mecz w Poznaniu wygląda następująco: Szentmihályi, Matrai, Sárosi, Solymosi, Sipos, Rakosi, Goeroecs, Albert, Tichy, Fenyvesi.

OSTROŻNY OPTYMIZM

Sława niedzielnego przeciwnika rzuca cię na dobry dotychczas nastrój w naszym sztabie piłkarskim. Wszyscy zdają sobie sprawę, że Węgrzy niemal pod każdym względem przewyższają umiejętnościami piłkarskimi naszych tegorocznych przeciwników, nad którymi odnieśliśmy zwycięstwa. Niemniej z drugiej strony wpływa to mobilizująco na naszą drużynę, która chciałaby zapisać na swym koncie kolejny sukces.

W efekcie przygotowania w Poznaniu odbywają się pod hasłem pełnej mobilizacji bez względu na ostateczny wynik.

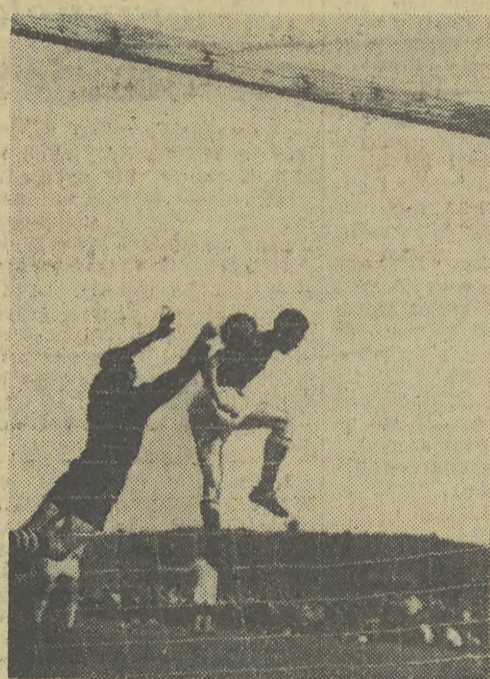
Skład naszej drużyny poznamy dopiero w chwili wyblegnięcia zespołów na zieloną murawę. Niemniej należy się spodziewać, że w bramce wystąpi Szymkowiak, w obronie Szczeptański lub Monica, Osizilo, Kawula, w pomocy Kowalski ewentualnie Monica oraz Grzegorzcyk, w ataku Faber, Brychcy, Gajda lub Musiałek, Pohl i Lentner, rez. Galeczka.

PZPN przywiązuje dużą wagę do występu pozostałych drużyn a więc reprezentacji „B”, „Orla” i „Orlików”. Dwa pierwsze zespoły grać będą nad Dunajem, natomiast juniorzy zmierzą się ze swymi rówieśnikami w Zieleni Górze.

Jak więc wypadnie ta próba sił naszego piłkarstwa z renomowanym i sławnym przeciwnikiem? — przekonamy się w niedzielę wieczorem. (J. F.)

Polska-Węgry na radiowej antenie

POLSKIE RADIO przeprowadzi w niedzielę z Poznania bezpośrednią transmisję całego międzynarodowego meczu piłkarskiego pierwszych reprezentacji Polski i Węgier. Początek transmisji o godz. 17 w programie I.



Fragm. sparingowego spotkania kadry piłkarskiej — Węgier z zespołem Petoe-fibanya w ramach przygotowań do meczu z Polską. Na zdjęciu: — Albert (w wyskoku z prawej) strzela głową na bramkę przeciwników. Fot. CAF

PRZYGOTOWUJĄCY się do meczu z Węgrami piłkarze polscy rozegrali wczoraj w Poznaniu towarzyskie spotkanie z reprezentacją trzecioklasowych klubów tego miasta. Mecz zakończył się zwycięstwem kadry 4:1 (2:0). Bramki zdobyli dla kadry: Pohl, Brychcy, Musiałek i Faber.

Sparring kadry...

Według ostatnich wieści z obozu naszych piłkarzy Gajda nie wystąpi najprawdopodobniej w niedzielny mecz, gdyż ma pęknięte żebro. Natomiast kontuzja Szymkowiaka jest wyleczona. Nasz bramkarz zdjął już gips z ręki i wczoraj przeprowadził trening.

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

WARSZAWA. W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju siatkówki mężczyzn Polska I pokonała NRD 3:0, a nasza druga reprezentacja przegrała z Ukrainą 1:3.

NOWY JORK. Na kortach Forest Hills rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa USA w tenisie. W zawodach bierze udział ponad 100 zawodniczek i zawodników z 32 krajów, a m. in. Polki. Nasz tenis reprezentują w Ameryce Jędrzejowska, Skonecki i Gąsiorek.

MEDIOLAN. Dziś, w pobliżu Mediolanu rozegrany zostanie drużynowy wyścig na 100 km kolarzy - amatorów o mistrzostwo świata. Wśród zgłoszonych ze spółów znajduje się także nasza drużyna, która pojedzie w składzie: Kudra, Fornalczyk, Beker i E. Królak.

WALCZ. Przygotowujący się do startu w biegu maratońskim podczas mistrzostw Europy w Belgradzie, czołowy nasz zawodnik Ożóg, wziął udział w biegu na 25 km uzyskując czas 1.17.45 godz.

PEKIN. Już 11 skoczków chińskich uzyskało rezultaty powyżej 2 m. Rekordzistą kraju jest Ni Czi-czen, który legitymuje się trzecim wynikiem na świecie — 217 cm.

RZYM. Włoska federacja tenisowa postanowiła wybudować w Rzymie trawiaste korty tenisowe.



START 4

Na stadionie Budowlanych w Warszawie odbyły się wędzarskie mistrzostwa Polski w konkurencjach rzutowych. Na zdjęciu krakowianin Turski, który w tzw. skiszu wyrównał rekord świata uzyskując 100 pkt. na 100 możliwych. Fot. CAF

ecno SPORTOWE

Z wizytą u sportowców Wawelu w Nowym Targu

PRZYJECHAŁEM do Nowego Targu dosłownie w ostatniej chwili przed zakończeniem obozu koszykarek i koszykarzy Wawelu. Przed piękną halą nowotarskiego klubu Gorca stał autokar Garnizonowego Klubu Oficerskiego w Krakowie, do którego wsiadały zawodniczki i zawodnicy.

— Jak się udało zgrupowanie — zwracam się z pytaniem do kierownika sekcji koszykówki WKS Wawel — PPK JANA SZUSTERA?

— Sądzę, że dobrze. Trenerzy Gruszka i Michałkiewicz są zadowoleni z formy swych podopiecznych. Duże postępy zrobiły szczególnie młode zawodniczki i zawodnicy. Z dziewcząt najbardziej pociechy będziemy chyba mieli w tym roku z Król, Cygal, Gruszczyskiej i Starowicz. Wśród chłopców najwyższą formę wykazują Słotowicz, Bleda i Rogowski. Spore postępy zrobił także Roniker.

— A gdzie zawodniczki pierwszej drużyny. Czyżbyście aż tak odmłodzili zespół?

— Nie. Ponieważ w tym roku rozgrywki ligowe zaczynają się bardzo późno, postanowiliśmy zgrupowanie pierwszej drużyny zrobić w Krakowie bezpośrednio przed rozpoczęciem mistrzostw. Ale faktem jest także, że bardzo poważnie odmładzamy ligowy zespół. Wiele z tych dziewcząt, które trenowały w Nowym Targu wprowadzimy do drużyny ligowej.

— Jakle mieliście tu warunki treningowe?

— Dość dobre. Poważnym mankamentem było to, iż na hali są zainstalowane tylko dwa kosze. Przy kilkunastu trenujących jest to stanowczo za mało. Ale trenerzy wybrnęli z sytuacji w ten sposób, że główny nacisk położyli na ćwiczenia kondycyjne, sprawnościowe i taktyczne, pozostawiając trening rzutowy na późniejszy okres.

— Najbliższe plany?

— Dalszy trening. Po powrocie do Krakowa tak dziewczęta jak i chłopcy rozpoczynają w naszej hali kontynuację przedsezonowej zaprawy. Niedługo włączymy w cykl treningowy kilka naszych czołowych zawodniczek, które miały do tej pory przerwę i już w komplecie trenować będziemy do nadchodzącego sezonu. Z chwilą rozpoczęcia rozgrywek winniśmy mieć bardzo dobrze przygotowane zespoły.

Notował: (LANG)

W Katowicach

Dobra postawa Kubatego

w meczu z Gulyasem

W DRUGIM dniu rozgrywanych w Katowicach międzynarodowych mistrzostw Polski zawodnicy krakowscy nie zanotowali większych sukcesów. Najciekawszym pojedynkiem było spotkanie obrońcy tytułu międzynarodowego mistrza Polski — Gulyasa (Węgry) z młodym krakowianinem — Kubatym (Nadwiślan). Polak po wygraniu dwóch pierwszych setów 6:4 i 6:3, prowadził w trzecim secie 4:2 i wydawało się że rozstrzygnie mecz na swoją korzyść. — Ale nie wytrzymał on spotkania kondycyjnie i przegrał ostatecznie 6:4, 6:3, 4:6, 1:6. Na usprawiedliwienie Kubatego trzeba dodać, iż rano miał on temperaturę 37,5 i nie stanął na korcie w pełni sił. Pozostali krakowianie uzyskali wyniki: Nowak pokonał Jamroza 3:6, 6:4, 6:2, Stasiowski zwyciężył Bratka 6:4, 4:6, 6:3, 6:4, Szykiewicz przegrał z Hannem 1:6, 0:6, 0:6, Maciantowicz uległ Millsowi 3:6, 1:6, 0:6, Dańdówna przegrała z Vahley 4:6, 3:6, Fogelman uległa Słezak 2:6, 6:2, 4:6, Białek przegrała z Yates 2:6, 4:6, a Bulińska z Kucharską 6:1, 6:8, 5:7.

Zwycięstwo piłkarzy Sandecji

W NOWYM SĄCZU rozegrane zostało spotkanie piłkarskie o mistrzostwo III ligi w którym miejscowa Sandecja pokonała wysoko Czarnochowice 7:3 (2:1). Bramki zdobyli: dla Sandecji — Mandryk i Gwiżdż po 2, Oberjanek, Stawarz i Zabecki po 1, a dla pokonanych Nawalany 1 i Szewczyk.

— Obawiam się, że nie będę mógł cię ochronić — powiedziałem.

— Wiem o tym.

— Zostaniesz internowana.

— A ty?

Poruszyłem ramionami.

— Nie wiem tego. Prawdopodobnie ja również.

Kiwnęła głową.

— Wzięcia we Francji, to nie sanatoria — ciągnęłam.

— W Niemczech tym bardziej.

— W Niemczech ciebie nie zamkną.

Helena podeszła do mnie.

— Ja tu pozostanę — oświadczyła. — Nie zaprzataj sobie tym głowy. Pozostanę. To nie ma nic z toba wspólnego. Ja nie powrócę.

— Nie odpowiedziałem.

— Do diabła z ostrożnością! — powiedziała. — Do diabła! Mam już tego dość od dawna.

Wzięłam ją w ramiona.

— To się tak lekko mówi, Heleno, ale potem można żałować.

Odepchnęła mnie od siebie.

— A więc uciekaj! — krzyknęła nagle. — Uciekaj i nie obarczaj się odpowiedzialnością! Zostaw mnie samą! Wyrwyj! Poradzę sobie sama!

— Wiem o tym — powiedziałem. — Jak również o tym, że niedługo byłabyś sama.

Popatrzyła na mnie, jak gdyby był Georgiem.

— Co ty tam wiesz. Nie zamęczaj mnie swoją odpowiedzialnością! Wcale nie z twojego powodu wyjechałem. Zrozum to nareszcie.

— Doskonale rozumiem.

— Powinieneś mi ufać — powiedziała spokojnie i przytuliła się do mnie. — Nawet jeżeli teraz tego nie rozumiesz. Tak jest lepiej dla mnie. Nie pragnę niczego innego. Niech tak będzie. To jest słusniejsze! Dla mnie. Zrozum nareszcie! Bezpieczeństwo, to jeszcze nie wszystko.

E.M. REMARQUE
**NOC
W LIZBONIE**

Tłum. Al. Matuszyn

59)

— To prawda — przyznałem. — Ale pragnie się go dla kogoś kogo się kocha. Nie dla siebie.

Helena pokręciła głową.

— Bezpieczeństwo nie istnieje. Nie istnieje — powtórzyła. — Nie zaprzeczaj. Wiem to. Wszystko przemyślałam. Mój Boże, jak długo myślałam nad tym! Nie mówmy o tym, najmilszy. Patrz jaki piękny wieczór, chodźmy. Nie będziemy ich mieli za wiele.

— Czy nie chciałabyś pojechać do Szwajcarii, skoro nie chcesz wracać?

— A ty chciałabyś?

— Moglibyśmy spróbować.

— Jeszcze nie teraz. Zaczekajmy jeszcze. A może Georg kłamał. Skąd on może wiedzieć, co się stanie? Już raz tak było; wszyscy spodziewali się wojny, a tymczasem przyszło „Monachium”. Dlaczegoż by tym razem nie miało być jakieś drugie „Monachium”?

Spojrzałem na nią. Nie wiedziałem, czy sama wierzyła w to, co mówiła. Tak chętnie przecież wierzy w to, czego pragniemy. Ja sam byłem gotów w to uwierzyć tego wieczoru. Ale jak może wygrać wojnę Francja? Nie była uzbrojona. Musi ulec. Dlaczego powinna walczyć z powodu Polski? Przecież o Czechosłowację nie walczyła.

W dziesięć dni później granice zostały zamknięte. Wojna zaczęła się.

— Czy został pan natychmiast aresztowany, panie Schwarz? — zwróciłem się do mego rozmówcy.

— Przez tydzień jeszcze byliśmy na wolności. Ale miasta już nie wolno nam było opuszczać. Co za ironia losu: w ciągu pięciu lat byłem stale wypędzany — tym razem nagle postanowiono mnie nie wypuszczać... Gdzie pan był wówczas?

— W Paryżu — odpowiedziałem.

— Czy pana również zamknięto na wiodromie?

— Oczywiście.

— Nie przypominam sobie pańskiej twarzy.

— Na placu wyścigowym znajdowały się setki emigrantów, panie Schwarz. Kto by to zapamiętał? Jak długo pan tam przebywał?

— Czasem jednak kogoś się zapamięta. Czy znał pan Lossera?

— Kto by go nie znał? To był kłown obozu. Zawsze pełen dowcipów. Co się z nim stało?

— Pówieś mi, gdy się dowiedział, że Niemcy są dziesięć kilometrów od tego miejsca. Jako ostatni swój dowcip opowiadał, że kiedy był młody, matka ciągle go przestrzegała, by się poprawił, bo inaczej powiesz go na szubienicy. Teraz już się poprawił, a więc powinien sam się powieśić. Nikt, oczywiście, nie brał tego na serio. On jednak to zrobił. Następnego dnia wisiał bardzo spokojnie na własnym paszku od płaszcza. A czy znał pan Marxa?

— Którego? Czy tego, co sepleniał? Było ich dwóch.

— Nie. Innego. Niemcy go złapali.

— Wielu zostało przez nich złapanych — odpowiedziałem z gorczy. — Nikt nie mógł ich zmusić do przestrzegania warunków rozejmu.

— A w ogóle było coś takiego?

(Ciąg dalszy nastąpi)